

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 230.

BYDGOSZCZ, sobota dnia 4 października 1930 r.

Rok XXIV.

Prez. Masaryk psuje stosunki między Czechosłowacją a Polską oświadczył poseł ks. Hlinka. Spóźnione wycofanie się Pragi.

Praga, 2. 10. (PAT.) Na dzisiejszym pierwszym posiedzeniu parlamentu zgłoszona została interpelacja słowackiego stronnictwa ludowego ks. Hlinki do prezesa rady ministrów w sprawie niedawnego znanego wywiadu prezydenta Masaryka na temat „możliwość rewizji granic“. Interpelanci zapytują, czy wywiad ten istotnie miał miejsce i w jaki sposób zamierza rząd zapobiec na przyszłość podobnym wystąpieniom głowy państwa, czy rząd przyjmuje obecnie odpowiedzialność za treść wywiadu i czy rząd zdaje sobie sprawę z następstwa, jakie może pociągnąć z **stosunkach między obu państwami słowackimi** rozpatrywanie przez głowę państwa kwestii **korytarza polskiego**. Minister Udrzał złożył wyjaśnienie w sprawie wzmiankowanego wywiadu. Premier stwierdza, że prezydent Masaryk jeszcze 13 sierpnia br. przyjął dziennikarza angielskiego i w rozmowie z nim poruszył pewne kwestje obecnie opublikowane. Rozmowa ta nie miała charakteru wywiadu, a w treści rozmowy dziennikarz angielski dał wyraz przedewszystkiem własnym poglądom. Rozmowa miała miejsce jeszcze przed półtora miesiącem i charakterystycznym jest, że opublikowana została dopiero obecnie. Kancelarii prezydenta na wywiad zwrócił uwagę jeden z dziennikarzy, który prosił o wyjaśnienie oświadczenia tak sprzecznego ze znanymi poglądami prezydenta Masaryka. Kiedy kancelaria prezydenta dowiedziała się, że rozmowa opublikowana została w formie wywiadu i w brzmieniu, które nie było przedłożone do aprobaty, poczyniła odpowiednie kroki, aby przynajmniej najbardziej przekreślone ustępy uzgodnić w miarę możliwości z istotnym stanem rzeczy. Jak wszystkie czynniki państwa, podobnie i prezydent nie uważa za możliwe zastanawiać się nad rozstrzygnięciem, które zmieniłoby status quo, stworzone przez traktat pokojowy. Chodzi tu zatem o prywatną rozmowę prezydenta Masaryka, która w opublikowanym wywiadzie nie została we właściwy sposób przedstawiona. Oświadczenie premiera przyjął parlament do wiadomości bez dyskusji, poczem posiedzenie zostało zamknięte.

*
Uwaga Redakcji: Odpowiedź premiera Udrzala nie zdoła zatrzeć wrażenia ujemnego, jakie wywołał wywiad prof. Masaryka, niedostatecznie sprostowany

Hindenburg kończy 83 lata.

Berlin, 2. 10. (PAT.) Prezydent Rzeszy Hindenburg, obchodzący w dniu dzisiejszym 83-cią rocznicę swych urodzin zdała od stolicy w miejscowości Dietramschell, gdzie gości u swych przyjaciół, wyjeżdża jutro do Monachium na uroczystości pogrzebowe zmarłego feldmarszałka armji niemieckiej księcia Leopolda bawarskiego.

Fabryka Forda w Niemczech.

Berlin, 2. 10. (PAT.) W Kolonii odbyło się dziś uroczyste położenie kamienia węgielnego pod fabrykę samochodów Henryka Forda. W uroczystości tej wziął udział bawiący obecnie w Niemczech sam Ford.

następnie w „Prager Presse“, organie propagandowym Benesa. Śledząc wspomniany dziennik zauważyliśmy, że jego korespondent warszawski dał się zasugerować jakimś informatorom wrogim wobec państwa polskiego — może Ukraińcom — i doniósł, że Polska przeżywa okres jak w 1920 r. podczas najazdu bolszewickiego. Widocznie rząd praski źle życzy Polsce, skoro tak łatwo uwierzył w informacje ukraińskie i Niemcom przydzielał Pomorze. (b.)

Wulkan ruski wciąż dymi.

Wybuch bomb w spółdzielni ukraińskiej we Lwowie. Metropolita Szeptycki potępia zamachowców.

Ze Lwowa donoszą, że wczoraj około 11 w nocy Lwów zaalarmowany został o wybuchu bomby w spółdzielni ukraińskiej pod nazwą „Poltro Sojus“. Związek ten mieści się w trzypiętrowej kamienicy. Wybuch był kilkakrotny, tak, że w gmachu znajdować się musiało kilka bomb. Po eksplozji urosł się grzący dym, jednak pożaru nie było. W gmachu spółdzielni ukraińskiej i w pobliskich budynkach powylaływały szyby, m. in. w redakcji „Słowa Polskiego“. Wszystkie towary żywnościowe uległy zniszczeniu. Mieszkańcy nad lokalem dozorca doznał lekkich obrażeń cieleśnych, dzieci jego są ciężiej ranne. Przyczyna wybuchu nie została jeszcze ujawniona. Krótko przed tym wybuchem widziano dwóch młodych osobników, wychodzących z gmachu i mówiących po rusku.

Warszawa, 3. 10. (tel. wł.) Metropolita Szeptycki przyjęty był wczoraj przez

ministra Becka oraz konferował z ministrem Czerwińskim. Natomiast **audjencji u marszałka Piłsudskiego metropolita Szeptycki nie otrzymał**. Dziś wyjeżdża on do Lwowa. Jedno z pism krakowskich umieściło sprawozdanie z rozmowy między metropolitą Szeptyckim i ministrem Składkowskim, jednakowoż w kołach zbliżonych do rządu utrzymują, że rozmowa ta nie jest autentyczną (prawdziwą).

Natomiast metropolita Szeptycki udzielił wczoraj obszernego wywiadu przedstawicielowi „Expressu Porannego“, w którym twierdzi, że **zamachowcy ukraińscy zgrupowani w tajnej ukraińskiej organizacji wojskowej nie mają nic wspólnego ze społeczeństwem ukraińskim** i że są potępiani przez kościół grecko-katolicki, oraz że źródło tej akcji leży **poza granicami kraju** (w Berlinie — Uwaga red.)

Plotki o strajku na G. Śląsku.

W związku z odezwą NPR., PPS. i Ch. D., zzywającą robotników śląskich do 3-dniowego strajku demonstracyjnego oraz notatkami „Robotnika“ i „Gazety Warszawskiej“ o rzekomym strajku na G. Śląsku i wpływności czynników administracyjnych, (tj. wojewody Grażyńskiego), aby w poniedziałek, wtorek i środę przyszłego tygodnia zarządzone były świętówki, urzędowa Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do kategorycznego stwierdzenia, że **wiadomość o jakimkolwiek strajku absolutnie nie odpowiada rzeczywistości**.

We wszystkich hutach i fabrykach prace prowadzone są normalnie. To samo dotyczy górnictwa, które obecnie pracuje przeciętnie 5 i pół dnia w tygodniu, przyczem **wszystkie kopalnie są czynne**.

*
Z Katowic donoszą, że wczoraj odbyła się **nowa rewizja w drukarni „Polonii“**. Policja poszukiwała czcionek specjalnego kroju. Z tego można wnosić, że podejrzewano „Polonję“ o wydanie ulotki strajkowej.

Wiceminister oświaty ks. Żongołłowicz w Gdyni.

Gdynia, 2. 10. (PAT.) Dziś rano przybył do Gdyni z Warszawy wiceminister W. R. i O. P. ks. prof. Żongołłowicz. Na dworcu ks. wiceministra powitali p. wojewoda pomorski Lamot, kurator okręgu szkolnego pomorskiego Szewin oraz przedstawiciele miejscowych władz. Po śniadaniu ks. wiceminister zwiedził zakłady sióstr miłosierdzia, ochronkę, szkołę powszechną, szkołę na Oksywiu, szkołę handlu morską, poczem odbyła się w hotelu Centralnym akademja, na której przemawiał na temat „oświata pozaszkolna“ referent oświatowy pomorskiego okrę-

gu p. Krukowski. Następnie ks. wiceminister w pięknym przemówieniu podkreślił charakter ludu, zamieszkującego wybrzeże oraz znaczenie morza dla państwa polskiego, przyczem przyrzekł, że **specjalnie będzie miał na sercu sprawę szkolnictwa i budowy nowych szkół na polskim wybrzeżu**.

Zebrani po skończonym przemówieniu wznosili okrzyki na cześć ks. wiceministra. Na zakończenie akademji prezydent miasta Gdyni złożył ks. wiceministrowi podziękowanie za przybycie do Gdyni. Po akademji ks. wiceminister odjechał do Wejherowa.

„Niemcy nie wypełnią planu Younga“

oświadczył dr. Schacht Amerykanom.

(Telefmem od własnego korespondenta)

Berlin, 3. 10. Z Nowego Jorku donoszą, iż na statku „Resolute“ zawinął tam b. prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht, który odbywa podróż agitacyjną po Stanach Zjednoczonych. W odczytach zamierzonych dr. Schacht podejmie w Ameryce energiczną propagandę na rzecz **rewizji odszkodowań i długów wojennych**. Wsiadając na ląd oświadczył dziennikarzom amerykańskim, iż Niemcy w żadnym wypadku nie będą w stanie wypełnić zobowiązań

planu Younga, ratyfikowanego przez Reichstag zaledwie przed pół rokiem. Rezultat wyborów świadczy, że Niemcy poczynają tracić cierpliwość. Mówiąc o Hitlerze dr. Schacht oświadczył: „Nie jestem narodowym socjalistą, ale uznaję, idea ta zawiera wiele prawdy. Idiotyczny jest pogląd, że naród, który 12 lat poniewierano (?), zachować może spokój“. W końcu dr. Schacht zaznaczył, że sytuacja Niemiec nie jest tak krytyczna, jak tuż przed wyborami.

AR.

Uwaga Redakcji: Wypowiedzenie Schachta w chwili, gdy rząd Stanów Zjednoczonych prowadzi proces z Niemcami o spłatę odszkodowań za zniszczenie, dokonane przez szpiegów niemieckich, jest bardzo niezręczne. Podziela ono na opinię amerykańską jak znane oświadczenie Treviranusa na opinię polską. Schachta sprowadzili do Ameryki tamtejsi Niemcy, aby urabiał opinię wśród niemieckich emigrantów.

Liga Narodów cześć pamięć Bolivara.

Genewa, 2. 10. (PAT.) Dziś przed południem po posiedzeniu zgromadzenia Ligi Narodów miała miejsce wielka manifestacja na cześć Bolivara, zmarłego przed 100 laty, który był pierwszym bojownikiem o niezawisłość państw łańskich Ameryki. Wielu mówców wśród nich przewodniczący delegacji hiszpańskiej Quinones de Leon, szwajcarski radca związkowy Motta oraz rumuńska poetka Wacaresco przypomniały działalność wielkiego bojownika o wolność, który położył podstawy istniejących dziś i rozwijających się pomyślnie republik południowej i środkowej Ameryki.

Niemcy nie podpisały konwencji

o pomocy dla państwa napadniętego.

Genewa, 2. 10. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów odbyło się uroczyste podpisanie konwencji w sprawie finansowej pomocy dla państwa, zagrożonego wojną. Konwencję podpisało natychmiast 28 państw, wśród nich Francja i Anglja. Nie podpisały konwencji m. in. Niemcy, Włochy i Szwajcaria.

Piastowcy odrywają się od centrolewu.

Kraków, 3. 10. (tel. wł.) Od dłuższego już czasu krążyły wiadomości o poważnych tarciach w łonie Stronnictwa Ludowego „Piast“, wywołanych rzekomo niezadowolaniem członków z polityki przywódców. Katolicy włożenie w żaden sposób nie mogli zrozumieć celów kojarzenia się z niedowiarkami i wrogami Kościoła w t. zw. cenrolewie. Wszystkie pogłoski znalazły obecnie swoje potwierdzenie. Otóż, jeden z najbliższych współpracowników Witosza **długoletni wiceprezes stronnictwa b. poseł Narcyz Potoczek ogłosił deklarację, w której potępia pójsię „Piasta“ z centrolewem**. Po stronie Potoczka stanął podobno cały szereg wybitnych działaczy ludowych.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 3. 10. (PAT) P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu wczorajszym na dłuższej konferencji ministra Becka.

Warszawa, 3. 10. (PAT) Ks. metropolita Szeptycki złożył wizytę ministrowi Beckowi.

KATOWICE. Rażony prądem elektrycznym. 16-letni Alojzy Lipka wszedł na maszt żelazny przy hałdzie kopalni „Dębieńsko” i dotknawszy się przewodników elektrycznych, padł trupem.

KATOWICE. Poszukiwanie świętokradzców. W Wiśle Małej zakradli się nieznaną złodzieje do zakładu św. Karola i skradli kilka sprzętów kościelnych. Prawdopodobnie ci sami sprawcy włamali się do kancelarii probostwa i uszkodzili zamki od szuflad. Tym razem jednak nie padło łupem złodziejów.

Bank Polski podwyższył stopę dyskontową.

Warszawa, 2. 10. (PAT) Bank Polski zawiadamia, że stopa dyskontowa Banku Polskiego od dnia 3 października 1930 r. wynosi 7½%, natomiast stopa procentowa dla zastawów terminowych i otwartych kredytów 8½%.

Odpowiedzialny redaktor dziennika A. B. C. w Warszawie, Jan Sommer, skazany na 3 miesiące aresztu za zniewagę głównego komendanta policji państwowej pułk. Maleszewskiego, został wczoraj aresztowany.

Sowiety ludzą Anglię spłatą długów.

Londyn, 2. 10. (PAT) Dziś w ministerstwie spraw zagranicznych odbyło się pierwsze zebranie komisji, złożonej z przedstawicieli Anglii i ZSRR, która ma rozważać sprawę wzajemnych żądań w związku z długami rosyjskimi. Narady potrwać dłuższy czas.

Poświęcenie kościoła polskiego w Londynie.

(PAT) Dnia 9 października br. przybędzie do Londynu ks. prymas Hlond celem dokonania uroczystego poświęcenia nowego kościoła polskiego, które nastąpi w niedzielę, dnia 12 bm.. Ks. prymas Hlond zamieszka w pałacu arcybiskupa jako gość kard. Bourne.

Ks. dr. Ernzt węgierskim ministrem opieki społecznej.

(KAP). Dnia 27 ub. m. poseł do parlamentu węgierskiego, ks. prałat dr. Ernzt, mianowany został ministrem opieki społecznej. Minister Ernzt złożył przysięgę na ręce zwierzchnika państwa węgierskiego.

Złoto niemieckie we Francji.

W ciągu ubiegłego tygodnia Reichsbank przekazał do Paryża ogółem 140 milionów marek w złocie.

Tragiczny wypadek milionera na polowaniu.

W miejscowości Koberwitz na Śląsku niemieckim wydarzył się tragiczny wypadek, którego ofiarą padł milioner baron von Kopy oraz jego małżonka. Podczas polowania na kuropatwy baron pośliznął się na rozmokłym, gliniastym gruncie. Dubeltówka wypaliła, trafiając idącą na przodzie baronową, która niebawem zmarła. Baron von Kopy popełnił natychmiast samobójstwo wystrzałem w serce. Majątek obojga obliczają na 10 do 12 milionów marek.

Sowieckie zamówienia na Śląsku.

Toczące się od pewnego czasu pertraktacje w sprawie nowego zamówienia na 4.000 ton cynku dla Z. S. R. R., zostały przerwane. Zamówienie to nie dojdzie do skutku ze względu na trudności w ustaleniu warunków płatności i dostawy.

Desperacki czyn meżatki.

Grudziądz, 3. 10.

Z Grudziądza donoszą: W nocy z czwartku na piątek żona kancelisty niej. Lipowska lat 34 wyskoczyła z okna III piętra i zabiła się na miejscu. Lipowska, która cierpiała na rozstrój nerwowy, cichaczem opuściła o godz. 12 w nocy sypialnię tak, iż mąż dowiedział się o nieszczęściu w kilka godzin po wypadku.

Reichswehr współpracuje z sowietami.

Nie wolno o tem pisać w Niemczech. — Proces posła Küstlera.

Berlin, 2. 10. (PAT) Ministerstwo Reichswehry wystąpiło przeciw posłowi socjal-demokratycznemu, Küstlerowi ze skargą o obrazę armji niemieckiej. Skarga ta pozostaje w łączności z rewelacjami posła Küstlera, dotyczącymi nielegalnej współpracy między Reichswehrą a czerwoną armją. Küst-

ler w swoim czasie wystąpił publicznie z twierdzeniem, że odezwa wyborcza komunistów niemieckich, zawierająca szereg postulatów nacjonalistycznych rewolucyjnych opracowana została na tajnej konferencji między oficerami Reichswehry, a komisarzami sowieckimi.

Ruch przedwyborczy.

Narodowa Partja Robotnicza 28 lat walczyła z socjalistami po to, aby iść pod ich komendą...

Warszawa, 3. 10. Wczoraj zaczęły się w dalszym ciągu obrady przywódców Centrolewu nad układaniem listy kandydatów do sejmu. Lista państwowa została już ułożona. Na czele listy figuruje **Ignacy Daszyński**, pozatem znajdują się na pierwszych miejscach: **Witos** i **Rataj** z **Piasta**, **Maksymilian Malinowski** z **Wyzwolenia**, **Arciszewski**, **Diamond** i **Lieberman** z **PPS**, **Dąbski** i **Wrona** ze **Stronnictwa Chłopskiego** oraz **Jankowski** i **Leśniewski** z **NPR-prawicy**.

W listach okręgowych zajdą prawdopodobnie jeszcze zmiany, wprowadzone przez poszczególne okręgi. Na pierwszym miejscu listy okręgowej w Warszawie postawieni będą **Barlicki** (**PPS**) i **Thugut** (**Wyzwolenie**).

Lista państwowa Centrolewu złożona

będzie dziś lub jutro. Pozostało tylko jeszcze 5 dni do składania list kandydatów. Dotychczas jednak żadne stronnictwo listy nie złożyło.

Chrześcijańskie Stronnictwo Rolnicze za Piłsudskim.

Z inicjatywy Chrześcijańskiego Stronnictwa Rolniczego odbyły się w różnych województwach wielkie zebrania rolników, na których uchwalono przystąpić do akcji wyborczej obozu marszałka Piłsudskiego. Ponadto postanowiono stworzyć **jednolity front rolniczy**. W Łodzi na zebraniu rolników obecny był sędzia **Jan Piłsudski**. Zgromadzeni wypowiedzieli się energicznie poparciem akcji wyborczej i listy rządowej.

Car kandyduje w Białymstoku.

(Tel. wł.) Dowiadujemy się, że minister sprawiedliwości **Car** będzie kandydował na pierwszym miejscu listy B. B. w Białymstoku.

Niemcy zabiegają o pożyczkę. Dr. Luther jedzie do Paryża.

Berlin, 3. 10. Obiegają pogłoski, że prezydent Banku Rzeszy **dr. Luther** udaje się do Paryża w celu złożenia wizyty nowemu prezydentowi Banku Francuskiego, oraz podjęcia rokowań z konsorcjum bankowym w sprawie pożyczki dla Niemiec w wysokości 1,2 miliardów mk. niem. subskrybowanych w równych częściach w Nowym Jorku, Londynie i Paryżu. Pożyczka obrócona ma być na sfinansowanie eksportu nie-

mieckiego do państw wschodnio i południowo - wschodnio - europejskich? **AR.**

* * *
Uwaga Redakcji: Niemcy mają 3 miliony bezrobotnych, a zimą liczba ta ma wzrosnąć do 5 milionów. Szachując kolicję Hitlerem oraz niebezpieczeństwem komunistycznym rządu niemieckiego umieją wydusić jedną pożyczkę za drugą. (b.)

Z zagadnień prawa fizycznego.



Paragraf jest elastyczny jak sprężyna, a pan Car jest ciężki...

Położenie gospodarcze w Stanach Zjednoczonych polepsza się.

Prezes specjalnej komisji, wyłonionej przez prezydenta Hoovera do badania sytuacji gospodarczej Stanów Zjednoczonych p. Barnes, oświadczył, że istniejąca depresja w wielu gałęziach

przemysłu wynika wskutek zmniejszenia się operacji giełdowych. Jednocześnie bowiem dało się zauważyć wzmoczenie się depozytów w bankach i kasach oszczędności. Obecnie istnieją już pewne oznaki poprawy. Mianowicie polepszyła się sytuacja w przemyśle stalowym oraz wzrosły zamówienia sezonowe w niektórych innych gałęziach przemysłu.

Projekt Unji Bałkańskiej.

Ateny. (PAT). Na posiedzeniu komitetu organizacyjnego konferencji bałkańskiej Papanastasiu przedstawił zasady przyszłej unji. Unja uszanuje suwerenność państw, zapewni opiekę jednostkom etnicznym, zaś głównym jej celem będzie zupełne wyłączenie wojny pomiędzy jej członkami. Unja będzie działała w ramach ducha Ligi Narodów i będzie uwzględniać układy międzynarodowe, zawarte przez swych członków. W dalszym ciągu unja będzie dążyła do utworzenia wspólnej organizacji gospodarczej i do zbliżenia intelektualnego pomiędzy państwami, opierając się przytem na zupełnej równości politycznej wszystkich uczestników.

Grupa artystów przed premierą znalazła śmierć.

W pobliżu Berlina wydarzyła się ciężka katastrofa samochodowa. Mianowicie w samochodzie zdążającym z Magdeburga do stolicy Niemiec, w którym znajdowało się 5 osób, przy skrzyżowaniu szosy auto to zderzyło się z samochodem ciężarowym. Skutki zderzenia były straszne. Auto osobowe zostało zupełnie rozbite, zaś z osób jadących samochodem osobowym trzech znalazło śmierć na miejscu, a dwie panie zostały ciężko ranne. Walczą one ze śmiercią.

Jak się okazało, nieszczęśliwe ofiary katastrofy zdążyły ku Berlinowi jadąc ostrem tempem 80 klm. na godzinę, ażeby na czas zajechać do stolicy Niemiec, dokąd byli zakontraktowani do jednego z większych teatrów rewjowych. Trupa artystów, biedne ofiary strasznej katastrofy samochodowej, miała wystąpić tego samego wieczora na premierze w teatrze. Los zrządził inaczej.

Kto wygrał na loterii?

W 21 dniu ciągnięcia 5 klasy 21 polskiej loterii państwowej główne wygrane padły na numery następujące:

- 15 000 zł nr. 122119 142198.
- 10 000 zł nr. 3922 49613 163711 190148.
- 5 000 zł nr. 119354 127142.
- 3 000 zł nr. 6339 22318 58921 65339 100237 109624 146182 161839 179253 198405 201632 203473.
- 2 000 zł nr. 1093 3928 71311 78947 88204 120100 120250 120522 158700 179167 203825
- 1 000 zł nr. 6768 8054 14811 24184 24864 32133 34066 46755 61971 62360 67018 84132 86329 88135 115343 123922 128359 128928 164002 186138 189122 191112 197257 202443
- 600 zł nr. 3645 5423 36952 38979 39034 45044 58875 59945 74399 76199 85609 88646 100593 106276 109237 114885 117104 118381 150214 150377 154452 163832 166009 171181 171360 177851 185918 192178 192674.
- 500 zł nr. 1414 2640 2893 4154 4389 5088 6912 7762 10715 11241 12373 14122 15230 17034 17217 21124 21463 21811 23387 24762 24940 25853 26854 32493 34680 36372 37272 37876 37968 38762 38931 40910 42655 45252 45944 46096 49525 50134 52250 52752 59488 59912 62004 62513 62523 63516 64734 66535 68101 68700 72140 74483 79853 81020 81899 81986 82681 83820 84889 87087 89157 89640 94911 95370 96367 96691 97233 97325 98159 98439 98706 99613 100640 102296 102447 103056 103299 103348 104181 106477 108871 111083 113167 119532 120090 123175 124731 124881 126462 128507 129496 129917 135053 135769 136934 137864 141298 141318 162432 143252 143656 143662 144741 146916 147497 147713 148595 149934 150097 151739 152565 156128 159963 163084 163506 164288 164420 165836 167541 168441 168799 169039 170036 173378 173433 174132 175569 176186 178576 181176 181577 182127 182371 182425 182634 184518 187035 187540 187664 188673 190439 194820 196353 197050 201233 202730 204044 205151 206360 207324 207697 208384 209007 209909.

Urzędową pełną tabelę codziennych ciągnięć można przejrzeć w Kolekturze Loterii Państwowej

„UŚMIECH FORTUNY” Pomorska 1, tamże wypłata wszelkich wygranych oraz zamiana stawek na nowe szczęśliwe losy. (23444

Listy z podróży.

XXI.

Do miasta niedźwiedzi. — Co byłoby zbrodnią Szwajcarii? — „To lubię”. — Gud z pogodą. — Jezioro Czterech Kantonów. — Altdorf i jego las. — Parowcem przez „Vierwaldstätter”. — Prabadka kolejek zębatych. — Rigi. — Obiad na szczycie i trudności tej imprezy. — Lucerna i wspomnienia wioślarzy poznańskich. — Niedźwiedź wszędzie. — Kiedy Berneńczykom nie wolno dowcipów opowiadać i dlaczego?

Które to miasto otrzymać ma tak dziwny i niezadany przydomek, o tem się jeszcze w porę dowiedzie Szanowni... powiedziałbym „Czytelnikostwo”, gdyby taki — niewątpliwie potrzebny wyraz zbiorowy na określenie Czytelników i Czytelniczek (łącznie z należnymi epitetami) w naszej polskiej mowie istniał. Narazie jednak trzeba do tego miasta niedźwiedzi dojechać. W każdym mniej więcej innym kraju rzecz byłaby nader prosta: wsiąść w najodpowiedniejszy pociąg bezpośredni. Lecz w Szwajcarii takie podróżowanie (suponując, że się jest cudzoziemcem, który jeszcze nie zna na pamięć każdego widoku!) byłoby szczytem naiwności i poprostu zbrodnią. Niechcąc być ani naiwnym ani zbrodniarzem (przeciwko sobie samemu), ani niewdzięcznikiem dla Pana Boga, które te cuda stworzył i dał człowiekowi możność ich oglądania — wybrałem w Zurychu do stolicy szwajcarskiej drogę — niekoniecznie najbliższą, lecz zato nieporównaną w piękności — przez całe Jezioro Czterech Kantonów (Vierwaldstätter See), Rigi Kulm i Lucernę.

Lecz jak zachowałeś się, miły Czytelniku, w takiej okoliczności: masz odbyć jedną z najpiękniejszych, może i najpiękniejszą podróż w swym życiu, masz ujrzeć rzeczy, o których marzyłeś od dziecięcych lat. I oto siedzisz w pociągu, który cię tam za kilka godzin zawiezie — a tu... niebo otwiera swe śluzę... ulewa przechodzi w beznadziejny trzydniowy „kapuśniaczek” — a barometr (by go piorun trzasł!) zapowiada ci wiele deszczu... Cóż pozostanie innego jak kląć w żywe kamienie? Otóż właśnie nie. Trzeba za Mickiewiczem powiedzieć: to lubię, a miast złorzeczyć św. Piotrowi, podziękować mu za doświadczenie cierpliwości, bardzo pożyteczne dla rozwoju charakteru... I ot, wtedy staje się istny cud: na pohybel barometrowi, zgodnie z twem nieśmiałym marzeniem zrywa się od szczytów południowy wiatr i spęda w dzikim pośpiechu podłe stado chmur i mgieł, które się kłębią i cofają, jak pokonane moca ciemności przed zwycięstwem słońcem, co cię wita radosnym uśmie-

„Dziennik Chicagoski” należy do przeciwników prohibicji i w ten sposób maluje jej zgubne skutki.



Rycina ta wskazuje, że konsument w zamkniętej beczce spirytusu zawsze dziurę znajdzie, z której pije.

chem, skoro tylko pociąg wjechał w początek cudów przyrody: „Zuger See”, wstęp do bliskiego już Jeziora Czterech Kantonów.

I oto nad tobą błękitny, a poniżej ciemnozielona, błyszcząca toń najpiękniejszego z jezior Europy, a może świata. Naokoło piętrzą się ogromy Alp, wznosząc się o przeszło 2½ tysiąca metrów ponad poziom jeziora (437 m). Pociąg jak wąż wiję się wzdluż skal, opadających pionowo w otchłań jeziora. Raz poraz tylko... staram się nie zakłócić, gdy na chwilę tunel zakryje najcudowniejszy z widoków. Wreszcie: Fluden — koniec, albo jak kto woli, początek jeziora. Godzina czasu, trzeba ją wykorzystać, bo nie wiele takich godzin w życiu. A więc: tramwajem do Altdorf... Któż pamięta, uczymy się (wprawdzie z mniejszym zapalem za czasów niewoli, gdy Schiller przymuszony niezbyt smakował) te słowa z tak nam zresztą bliskiego ze względu na walkę o wolność Wilhelma Tella: (w tłumaczeniu dowolnym) „Lawiny dawno już byłyby miasteczko Altdorf przykryły swym ciężarem, gdyby ten las na górze jako groźny obrońca im się nie oparł”. Te sławne słowa stały się pewnego rodzaju programem ochrony lasów, którego brak po stronie południowej Alp fatal-

nie już dał się we znaki. Góra, która była przedmiotem tak znanych słów nazywa się Bannwald i zresztą, w stosunku do innych, nie przedstawia się zbyt groźnie. Lasem jest oczywiście do dziś powinięta. Altdorf to „stolica” Kantonu Uri, a więc „koleżanka” Zurychu, aczkolwiek co do mieszkańców nieco więcej niż o dwa zera od tamtego uboższemu (4500). Lecz zato ma za sławę św. Miasteczko to, widowia legendarnego strzału Wilhelma Tella, któremu namiestnik cesarski Gessler kazał jabłko zestrzelić z głowy własnego syna. Wspomniał ten ważny w dziejach Szwajcarii, gdyż legendarny strzał Tella, o którym będzie się mówić, dopóki góry tu stoja, łączy się ściśle z zastrzeżeniem Gesslera przez Tella oraz przymierzem trzech Kantonów (Uri, Schwyz i Unterwald), które zainicjowało wyzolenie Szwajcarii. Tło dla pięknej pomnika stanowi nader ciekawa wieża z freskami, rzekomo pochodząca z wieku piątego (po Chr.).

Parowiec już czeka tymczasem. Rozpoczyna się podróż, piękna jak marzenie. 38 km. długości mierzy jezioro czterech Kantonów. Szerokość jego nie przekracza naogół trzech kilometrów. Lecz pod względem różnorodności wido-

ków (jezioro składa się z 7 części) i wspaniałości krajobrazu, niema ono równego sobie w Szwajcarii (jest to nawet urzędowa opinia suchego i wstrętnieśliwego Baedekera). To łagodne zbocza lesistych gór obsadzone gęsto domami i hotelami o charakterze pałacy to olbrzymie, strome ściany skalne — a w dali śniegiem pokryte szczyty. Kapliczka Tella... z malaturami, przedstawiającymi jego ucieczkę. Tu, podczas burzy, bohater szwajcarski wyskoczył Gesslerowi z łodzi, by spełnić potem swój krwawy czyn i uwolnić ojczyznę od tyra. Brunnen: miejscowość o sławie światowej i wreszcie Vitznau. Tu trzeba podróż przerwać, by uniknąć nowej zbrodni: przepuszczenie najstawniejszej ze względu na panoramę góry Szwajcarii. — Rigi-Kulm, a zarazem odbicia podróży najdawniejszą na świecie kolejką zębatą. Zbudowano ją niemniej tylko w r. 1871. Pociąg jest lokomotywką, wciąż jeszcze parowa — pochylona naprzód, jakby chciała uklęknąć. Pcha ona przed sobą jeden wagonik. Najszpetniejszą jest w tem cena 14 fr., (przeszło 20 zł w obie strony). Ale co robić? Niema rady. Puf, puf, puf... jazda w góry, ponad niezgłębionymi, dla mgły, która się niestęty zjawiała, otchłaniami — przez tuneliki i soczyste łąki, na których się pasą czekoladowe krowy. Po drodze stacje różne, a nawet... „węzłowa” stacja z inną kolejką boczną.

Wreszcie szczyt: Rigi Kulm (1800 m.). Sławnym był on już w XVIII w., a w r. 1814 zbudowano na szczycie pierwszą gospodę. Dziś jest tam kilka gmachów. Zaczyna św. Piotr, w myśl skromnego życzenia, ukazuje choć przelotnie, wspaniałe w swym groźnym majestacie pasma Alp. Na dole jeziora: Zuger See, Lowoener See i Czterech Kantonów. O szeregu całym handlarzy pamiętek już pisać nie będę, by naszym ochrania-czom przyrody nie dawać bronni do rąk przeciwko „kulturze”. A co do kwestji obiadu na szczyście — to i tu znalazło się rozwiązanie po zastosowaniu zasady „szukajcie, a znajdziecie” i ominięciu pokusy rozpaczliwej kapitulacji rygorów finansowych przed natarczywym wołaniem pustego żołądka, wspartym przez rozsądek, który mu nie mógł prawa do uczciwego posiłku odmówić. Ostatecznie okazało się, że choć mniej się hotel już zwątpił o reszcie sezonu i budę zamknął, to i w owym Palazzo mieści się skromny kąpiel z cenami dostępnymi dla obywatela z kraju o gorszej walucie państwowej i nie posiadającego też ani nawet udziału w kopalni złota, i który przytem wogóle uważa, że 15-20 zł zarobił to grubo za wiele.

I wreszcie: Ciąg dalszy podróży parowcem. Wszędzie na góry wznoszą się kolejki zębate lub windy — nieunikniona konsekwencja faktu, że Alpy nie są

St. Brandowski.

53

Tajemnica nieboszczyka Płosiewiczza

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Doszli do cmentarza i stanęli u drzwi grobowca. Kowal utworzył je podanym mu przez Idalję kluczem. Z ciemnego grobu buchnęło zimne powietrze, którego chłód ogarnął Idalję tak przejmująco, że aż pobladła.

XX. W grobowcu.

Pierwszy wszedł do wnętrza grobowca kowal, za nim dr. Brunicki. Idalja usiadła na darniowej laweczce tuż u drzwi, patrząc trwożnym wzrokiem na to, co się dalej dzieć będzie.

Na rozkaz Brunickiego kowal zaczął odbijać wieko od metalowej trumny. W miejscu spojenia przykładł dłuto i bił w nie ciężkim młotem. Powoli robiła się najpierw wąska szpara, która następnie rozszerzyła się w szczelinę, aż wieko odbite z trzech stron, a przylutowane cyną, dało się podważyć i uchylić do góry. Teraz kowal wygiął je silnie, że otworzyło się ono jak drzwi, i wewnątrz metalowej trumny zostało odsłonięte.

Dr. Brunicki pochylał się i z największą uwagą zaczął oglądać złożoną w

środku dębową trumnę. Ale powoli twarz jego, pełna niecierpliwości, a nawet nerwozy, poczęła przybierać wyraz jakiegoś niesmaku i rezerwowania.

— Macie światło? — spytał kowala.

Kowal podał mu latarkę elektryczną, i Brunicki, świecąc sobie nią, badał uważnie dębową trumnę, dotykał się jej, skrobał paznokciami jej politure, i na każdy szczegół zwracał baczną uwagę.

Tymczasem Idalja gotując się na to, że kowal lada chwila zabierze się do odbijania dębowego wieka, nagle ścierpla i poczęło się jej ciemno robić w oczach.

Na mózg rzuciła się jej myśl: w jakim stanie zobaczy teraz zwłoki nieboszczyka? Przewrócone... z palcami w ustach... ze śladami strasznej walki pod ziemią... straszego konania...

Chciała się zerwać i uciec od tego widoku, ale siły ją uszły. Nawet i na tyle władzy nie miała, aby odwrócić głowę od tej ciemnej czeluści, w której adwokat świecił latarką elektryczną, a uczerniony od ognia i węgla kowal, z młotem i dłutem w ręku, robił na niej wrażenie szatana. Siedziała pod grobowcem z przerażeniem w duszy, w oczach, w całym ciele.

Nagle doszedł ją głos kowala.

— Odbić i tę drugą trumnę? — zapytał kowal adwokata.

— Zaraz... za chwilę... — odparł adwokat i zbliżył się do Idalji.

Uderzyła go jej bladłość, jej drżenie rąk tak widoczne, jakby silny prąd elektryczny nią targał.

Ale Brunicki był w tej chwili zajęty innymi myślami.

— Pani Idaljo, jesteś pani pewną, że trumnę tę robił ów cieśla, ten co to umarł... jak on się nazywał?

Czekał odpowiedzi. Ale Idalja odwróciła głowę w stronę cmentarza, w oczach jej zamalował się jeszcze większy niepokój, a potem wyciągnęła rękę ku otworowi grobowca, jakby nakazując adwokatowi tym ruchem milczenie.

W chwilę potem zaskrzypiał żwir cmentarny i jakiś głos się odezwał:

— Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

U otworu grobowca stał proboszcz.

Brunicki na widok księdza ze zwinnością akrobata wyskoczył z grobowca, zerwał z głowy kapelusz i przedstawił się księdzu.

— Słyszę jakiś huk i stuk — rzekł proboszcz — więc wyszedłem zobaczyć, co się dzieje.

W tonie jego brzmiał jakby wyrzut, że się coś robi bez jego wiedzy na cmentarzu, gdzie on przecie jest gospodarzem.

Ale równocześnie zauważył ogromnie zmienioną twarz Idalji i zwrócił się do niej ze współczuciem.

— O, nasza kolatorka zdaje się być do głębi wzruszoną. Czemu pani tak pobladła?

— To widok trumny tak źle oddziaływał na panią Idalję — podjął szybko adwokat — Bo właśnie braliśmy miarę, czy nowa trumna nie będzie za małą.

— Nie powinna pani temi rzeczami

tak się przejmować — rzekł proboszcz. To już było, minęło i wszystkich nas taki los czeka. A kto wie, czy po naszej śmierci znajdzie się serce tak dobre i czułe, któreby pamiętało o naszych popiołach z podobną troskliwością, co pani o swoim mężu nieboszczyku.

— No, trzeba zamknąć grobowiec, aby się nasza piękna pani nie denerwowała — rzekł Brunicki, i kazał kowalowi wyjść z lochu.

Po starannem zamknięciu drzwi udali się wszyscy do dworu. Pani Idalja



zaprosiła proboszcza na podwieczorek pod pozorem omówienia, w jaki sposób ma się odbyć przełożenie trumny.

Rozmowa jednak nie kleiła się. Pani Idalja była tak roztargnioną, że proboszcz zaraz po podwieczorku wrócił na plebanję, polecając usilnie swej kolatorce, aby na przyszłość nie narażała się na tak przykre i denerwujące przejścia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

rezerwatem przyrody. **Lucerna.** Czyż nie piękne to imię? I rzeczywiście miasto nie mniej piękne. Ciemno już. W toni jeziora odbijają się światła dużego miasta. W dali na niebie ognista linja: to winda na Bürgenstock. Po wodzie suną hyże kajaki. Raz dwa trzy, raz dwa trzy... jak strzala mkną łodzie... Jedna się zatrzymała. Coś się popsulo. Śmiechy na wybrzeżu... Przypominają się nasi dzielni wioślarze poznańscy, co to na regatach belgijskich taką okryli się stawą. I choćby człowiek sam zupełnie nie brał udziału w przeholowanym może dziś nieraz sporcie... to jednak, serce bije mocno, gdy się na obczyźnie spotyka rodaków, i to jeszcze z własnego miasta, uwiecznionych laurem międzynarodowego zwycięstwa.

Dokończenie podróży najwzajemniejszym pociągiem w ciemnościach nocnych, to już rzecz nieunikniona. Północ już blisko, gdy pociąg wtacza się na dworzec Berna, miasta niedźwiedzi. Bern — to bowiem skrót od „Bären” — niedźwiedzie, Zwierz herbowy stolicy federacji szwajcarskiej jest jednak tam osobą tak popularną, że nadaje on ton całemu miastu i wszędzie go pełno: W nazwach firm, w wyrobach piernikarzy, na studniach starodawnych, — tam nawet w uzbrojeniu ludzkim, słowem, gdziekolwiek ku temu jest okazja. Nie starczy to jednak jeszcze Berneńczykom — i dlatego urządzili sobie autentyczny niedźwiedziniec z żywymi niedźwiedziami. Z natury niedźwiedziej przejęli Berneńczyki także pewną cechę, co przy tak bliskim współżyciu jest nieuniknione: Niezwyczajną powolność czynów i myśli. Obowiązuje tu zasada, że po szóstej wieczorem w sobotę nie wolno opowiadać dowcipów, bo Berneńczyk, który zrozumie je akurat po 12 godzinach, może nagle wybuchnąć głośnym śmiechem akurat w kościele podczas kazania.

Miasto samo różni się tak od Zurychu, jak tu się wogóle wszystko od wszystkiego odróżnia — nawet mieszkańcy dwóch sąsiednich dolin. Berno (c. 110 000 mieszkańców), to miasto stare, o niewielkiej liczbie domów nowych... bez tego szlif nowoczesności, i bez tej elegancji, którą ma Zurych, ale zato z wyraźniejszym jeszcze, bogactwem obliczem dawnej tradycji i wspaniałych w swej charakterystyczności zabytków. **A. N.**

Postęp robót przy budowie linii Bydgoszcz-Gdynia.

W dniu 30 września odbyła się próba wiaduktu żelazo-betonowego, wybudowanego na skrzyżowaniu linii Bydgoszcz-Gdynia z linią Szlachta—Czersk w pobliżu stacji Szlachta (pow. Starogard).

W najbliższym czasie ruch pociągów ze Szlachty do Czerska na odcinku Szlachta—Pędzirowice zostanie przeniesiony na nowo wybudowany wiadukt nad linią Bydgoszcz—Gdynia, wskutek czego **zniknie poważny korek**, jaki stanowiło przecięcie linii Bydgoszcz—Gdynia z linią Szlachta—Czersk.

Wiadukt cztero-prześlowy o długości 41 metr. na 2 tory nad 2-ma torami linii Bydgoszcz—Gdynia i drogą Szlachta—Czersk

O. samorząd Kas Chorych.

I.

Ustawa z dnia 19. maja 1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby zapewnia w Kasach Chorych, utworzonych na jej podstawie, szeroki samorząd dla czynnika obywatelskiego w Kasach zainteresowanego, a więc dla ubezpieczonych i ubezpieczających. Ustawodawca tj. Sejm Ustawodawczy chciał w ten sposób zainteresować Kasami Chorych szerokie warstwy obywateli, a zarazem dać wyraz nowoczesnym poglądom na rolę obywateli w życiu społecznym i państwowym. W myśl tych poglądów, zwanych demokracją, obywatel nie może być jedynie przedmiotem, którym ktoś rządzi, ale sam winien współdziałać w instytucjach prawa publicznego. Wyrazem tych poglądów w ustawie o kasach chorych jest sposób powoływania do życia władz kas chorych, a więc Rady, Zarządu, Komisji rewizyjnej i rozjemczej. Władze te są wybierane przez ubezpieczonych i pracodawców przy zastosowaniu zasady proporcjonalności.

Były poseł komunistyczny Żarski ma jeszcze jedną sprawkę na sumieniu.

Skazany przez łódzki sąd okręgowy na 8 lat ciężkiego więzienia b. poseł komunistyczny Żarski zasiadzie na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Warszawie.

B. poseł Żarski oskarżony jest o nawoływanie podczas demonstracji ulicznych w Warszawie do pójścia pod więzienie i manifestowania przeciw wię-

zieniu przestępców politycznych oraz o wygłaszanie podburzających przemówień.

W związku z tą sprawą w sądzie okręgowym warszawskim b. poseł Żarski odstawiony został z więzienia przy ul. Kopernika w Łodzi do więzienia w Warszawie.

Przygotowania na listopad.



Oto rękawice, w jakich Sanacja przystępuje do walki wyborczej!

Wiadomości z kraju.

KATOWICE. Śmierć znanego przemysłowca. Funkcjonariusz straży granicznej zauważył przekradającego się przez zieloną granicę obok folwarku Nowa Ruda znanego przemysłowca 23-

letniego Wiktora Majcherczyka z Pawłowa. Majcherczyk na wezwanie funkcjonariusza, by się zatrzymał, nie reagował, skutek czego funkcjonariusz oddał za uciekającym 2 strzały karabinowe, raniąc go w lewe udo. Rannego odstawiono niezwłocznie do szpitala, gdzie wkrótce zmarł.

WILNO. Wyrostki komunistyczne zamierzali wywołać awanturę. W związku ze skazaniem na śmierć komunistów przez sądy polskie, grupy młodzieży komunistycznej zebrały się przed gmachem Sądu Okręgowego. Uczestnicy demonstracji, rozrzucając bibułę wywrotową, poczęli wznosić okrzyki antypaństwowe przeciwko sądownictwu polskiemu. Następnie, rozruchowali, poczęli bombardować kamieniami okna sądu. Policja rozproszyła demonstrantów, aresztując kilku przewodników.

LWÓW. 82 mieszkańców oskarżonych o gwałt publiczny. Przed sądem okrę-

dy przypadły socjalistom podczas gdy inne ugrupowania zostały pozbawione przedstawicielstwa we władzach Kasy. Opanowanie Kas chorych przez P. P. S. miało dla tych instytucji fatalne następstwa. Socjaliści wykorzystywali Kasy chorych dla swoich partyjnych celów, wszystkie intratne stanowiska w kasach obsadzali swoimi ludźmi, swoich ludzi popierali przy dawaniu świadectw, słowem uważali Kasy chorych za swoje folwarki.

Tego rodzaju postępowanie w Kasach chorych wywołało niejednokrotnie ostre protesty w prasie, na wiecach i z trybuny sejmowej. Protesty te nie odnosiły jednak należytego skutku, dopóki wybory do władz Kas chorych dawały większość socjalistom. Najskuteczniejszym środkiem złamania socjalistycznego monopolu w samorządzie Kas było wprowadzenie przy wyborach przedstawicieli innych ugrupowań. Na tę najwłaściwszą drogę weszły w szeregu miejscowości ugrupowania niesocjalistyczne zgłaszając do wyborów własne listy. Dzięki proporcjonalności wyborów udało się w ten sposób wprowadzić w wielu kasach przedstawicieli niesocjalistów, a w niektórych kasach zyskać większość.

gowym w Brzeżanach na sesji wyjazdowej w Chorodowie rozpoczęła się rozprawa przeciwko 82 mieszkańcom gminy Wolczatyce, którym akt oskarżenia zarzuca gwałt publiczny, popelniony przez złośliwe uszkodzenie cudzej własności oraz targnięcie się na osobę urzędową. Sprawa ta dotyczy wypadku, jaki miał miejsce we wrześniu 1928 r. kiedy to tłum ludzi usunął ruchome zastawy przy służach mimo zakazu ze strony starostwa i mimo zakazu komendanta oddziału policji, który wówczas interwenjował.

KATOWICE. Adwokat skazany na 600 zł grzywny lub 2 miesiące więzienia. Sąd grodzki w Katowicach skazał adwokata Zawilskiego za obrazę sędziego dr. Pisarka na 600 zł grzywny z zamianą w razie niemożności zapłacenia na 2 miesiące więzienia.

WILNO. Ujęcie niebezpiecznego oszusta. Aresztowano Aleksandra Wardenkiego, plenipotentą dóbr hr. Przeździeckiego. Wardenki sprzeniewierzył około pół miliona złotych.

WILNO. Nieudała ucieczka komunisty. W rejonie odcinka granicznego Domaniowo patrol K. O. P. zauważył nocą furmankę, zdążającą od granicy. Ujrzawszy żołnierza, woźnica porzucił wóz i zaczął uciekać, nie zważając na wołania ostrzegawcze. Żołnierze dali salwę, wskutek czego jedna z kul raniła zbiega w bok. Ujętym okazał się niejaki Miedziej, mieszkaniec Domaniowa. Na wozie znaleziono bibułę komunistyczną.

Przed dziesięciu laty.

3-go października.

Front północny. W dniu dzisiejszym generał Sikorski objął dowództwo nad świeżo na północy utworzoną 3 armiją. W skład jej wchodzi: 1-a dywizja litewsko-białoruska, 4-a dywizja piechoty, dywizja ochotnicza, grupa północna gen. Osińskiego, 3-a brygada jazdy i grupa artylerii ciężkiej generała Ledóchowskiego.

Dywizja ochotnicza zajęła stację kolejową Orany, zdobywając nieuszkodzony pociąg pancerny.

Front południowy. Grupa 7-ej dywizji piechoty osiągnęła rejon Rokitna; pozatem bez zmian.

Z Rosji sowieckiej.

Dokształcanie rezerwistów zakrojone na szeroką miarę.

Osoawiochim zamierza w roku bieżącym rozwinąć szeroką akcję dokształcania rezerwistów. Przeszkoleniem mają być przedewszystkiem objęci pozostający w rezerwie dowódcy wojskowi wszystkich stopni i wszystkich rodzajów broni, nie wyłączając wojsk specjalnych. Poza naukę teoretyczną mają być prowadzone ćwiczenia praktyczne i manewry, przyczem rezerwiści zapoznawani będą z najnowszymi zdobyczami techniki wojskowej.

Wyprawa wojskowa na najwyższy szczyt gór kaukaskich — Kazbek.

W zeszłym miesiącu odbyła się ekspedycja wojskowa na najwyższy szczyt grzbietu kaukaskiego — Kazbek. Celem ekspedycji ma być wyszkolenie oddziałów alpinistów dla kaukaskiej armii czerwonej.

Sowiety nie są w stanie wypełnić w całości programu II-go roku „pięciolatki”.

W tych dniach pojawiło się w prasie sowieckiej rozporządzenie centralnego Komitetu wykonawczego Z. S. R. R., przedłużając rok gospodarczy do dn. 1 stycznia. Rozporządzenie to w sferach politycznych spotkało się z obszernymi komentarzami. Na ogół, sądząc z zarządzeń najwyższego organu związku sowieckiego, spowodowane ono zostało krytyczną sytuacją w przemyśle i rolnictwie sowieckim wobec niemożności wypełnienia w całości programu II-go roku „pięciolatki”.

W związku z przeniesieniem początku roku gospodarczego na dzień 1 stycznia, przesunięty został termin zwołania jesiennej sesji centralnego komitetu wykonawczego związku Z. S. R. R. Zamiast 28 października sesja ma być zwołana dopiero 12 grudnia.

Nowa organizacja Kościoła katolickiego w Prusach.

(KAP) Ojciec św. wydał bullę „Pastoralis officii Nostrae”, która ustanawia nową organizację stosunków kościelnych w Prusach. Państwo pruskie, oprócz istniejącej już kolońskiej prowincji kościelnej, otrzymuje dwie nowe: wrocławską i akwizgrańską. Prowincja kolońska oprócz metropolii kościelnej w Kolonii, zachowuje sufragania w Monasterze i w Trewirze; odpada natomiast od niej biskupstwo w Paderborn, które przechodzi do prowincji akwizgrańskiej. Nowa prowincja akwizgrańska z siedzibą w Akwizgranie obejmuje jeszcze biskupstwa w Limburgu (dotychczas sufragania metropolii we Fryburgu w Bryzgowii) i w Osna-

brück (dotychczas podlegające bezpośrednio Stolicy Apostolskiej). Prowincja wrocławska utworzona została z samego biskupstwa we Wrocławiu, które otrzymało godność metropolii, oraz trzech sufragani: świeżo założonej berlińskiej, warmińskiej i z również świeżo utworzonego „samodzielnego okręgu kościelnego” (Praelatura nullius) w Pile. Równocześnie administratura apostolska w Berlinie została zamieniona na diecezję ze stolicą biskupią w kościele św. Jadwigi, przy którym powstała kapituła katedralna. Diecezja warmińska, która dotychczas podlegała bezpośrednio Stolicy Apostolskiej, jest oddal sufraganią kościelną metropolii we Wrocławiu.

Parowiec angielski rozbił się o wybrzeże skaliste.

W pobliżu skalistych wybrzeży Slains Reef, w odległości 6 mil na południ od Peterhead w hrabstwie Aberdeenshire w Szkocji, rozbił się z powodu gęstej mgły o wybrzeże skaliste parowiec angielski „City of Osaka” pojemności 6,614 ton. Radjostacja parowca nadała natychmiast sygnały alarmowe S. O. S., które pochwytyły łodzie ratunkowe w Peterhead i Colliestone oraz torpedowiec

„Walker”. Pośpieszyły one natychmiast z pomocą. Ponieważ podejście do zagrożonego parowca osadzonego na skałach podwodnych utrudnione było zarówno wysoką falą, jak gęstą mgłą, rzucono przeto szereg lin.

W ten sposób uratowano pierwszą partję 34 marynarzy, w tej liczbie 30 Japończyków i 4 Anglików. Akcja późniejsza była utrudniona wskutek silnej fali. Stąjk ratownicze musiały odejść na pełne morze, aby uniknąć rozbicia się. Tymczasem z wybrzeża zorganizowano już pomoc również przy użyciu buoyów, wyrzucanych z aparatów działających przy pomocy motorów. W ten sposób uratowano i resztę załogi.

Prezydent m. Berlina Böss zwolniony ze służby.

Oslawiony prezydent miasta Berlina Böss, który zamieszany był w różne nieczyste afery, złożył wniosek o zwolnienie go ze stanowiska nadburmistrza miasta Berlina. Z powodu nieczystych rąk prezydenta Bössa, został on chwilowo zawieszony w urzędowaniu. Podanie jego o zupełne zwolnienie go ze służby zostanie przyjęte. W ten sposób zakończy się smutna i zarazem śmieszna rola jaką odgrywał przez dłuższy czas prezydent czteromilionowego miasta. W najbliższych dniach rozpisany zostanie konkurs na stanowisko prezydenta miasta Berlina. Gaża prezydenta miasta Berlina wynosi 36.000 mk. rocznie, pozatem jeszcze dochodzi 24.000 mk. na reprezentację.

Zakonnice katolickie w stolicy Albanii.

(KAP). „Vulnetti i Popullit” donosi, że do Tiranu przybyły siostry Stygmaticzki, celem założenia tam szkoły dla dziewcząt. Przełożona zakładu zwróciła się do ministerstwa oświaty z prośbą o zezwolenie, by szkoła otrzymała nazwę od imienia siostry króla: Szkoła dla dziewcząt SS. Stygmaticzek — Senije Zogu.

Ks. Dr. MIREK
Doc. Uniw. Pozn.

Pogadanki socjologiczne.

(Prawa autorskie zastrzeżone)

Čiągłość duchowa grupy społecznej.

Skoro wnikiemy — pisze W. Foerster — w cywilizację naszych wielkich miast nowoczesnych, skoro pójdziemy w głąb obecnego życia społecznego i zagłębimy poprzez zewnętrzny pozor ładu i czystości we wnętrze życia — ujrzymy rzecz groźną, coraz groźniejszą: rozluźnianie się wszelkich trwałych więzów i umocnionych odpowiedzialności.

Istotnie czasy ostatnie przynoszą ze sobą to, co popularnie zwie się „rozluźnieniem węzłów społecznych”. Jeśli posłużymy się porównaniem, które wprawdzie nie wyczerpie nam niczego, ale pozwoli przynajmniej zrozumieć o co chodzi — to powiemy, że grupa społeczna jest jakby jedna olbrzymia budowla o szeregu pięter. Powstawała ona powoli, ale zawsze w ten sposób, że piętro wyższe na niższym się opierało. Pomiedzy poszczególnymi piętrami musi być zachowana jakaś łączność i to solidna. Gdyby ostatnie piętro rzekło, iż nie chce na niczem się opierać, co już zbudowane, musiałoby chyba zejść lub spaść na ziemię i przestać być częścią tej samej budowli, a dać początek nowej.

Piętra kamienicy — to poszczególne po-

kolenia w grupie społecznej. Pokolenie zaś — to starzy, młodzież i dzieci. Grupa społeczna taka jak np. państwo narodowe — zbudowana jest nie z jednostek, ale z pokoleń. Starcy jednej generacji składają wszelakie wartości grupowe w ręce młodych i najmłodszych.

Trafia się jednak państwo, w którym przekazywane wartości — t. zw. „świętości” narodowych — natrafiają na próżnię i spadają na ziemię. Znak to, że „następujące” pokolenie niechce podawanych wartości przyjmować. Gdyby nie chciało przyjąć żadnych z tych, które we czci mieli ich ojcowie, musiałaby nastąpić chwilowa lub trwała śmierć danej grupy.

Takie skrajne wypadki jednak — jak np. w Rosji — bywają rzadkie. Zdarza się natomiast częściej, że młode pokolenie „zrywa z tradycją”, czyli że niezawsze przyjmuje ono „świętości” na ślepo i nie zawsze przyjmuje je wszystkie. Przyjmuje wszakże zawsze bardzo dużo. Z odnawianiem życia fizycznego — pisze znany propagator szkoły twórczej, Jan Dewey — idzie w parze za istot ludzkich odtwarzanie wierzeń, idealów, nadziei, szczęścia, niedoli i sposobów postępowania. Wychowanie — w szerokim tego słowa znaczeniu — jest środkiem podtrzymującym tę społeczną ciągłość życia.

Amerykański myśliciel słusznie wymienia wychowanie jako najdonioślejszy sposób utrzymywania życia duchowego państwa — narodu. Przez określanie programów

Jak dawniej składano przysięgę?

W wiekach średnich przywiązywano do przysięgi szczególnie wielkie znaczenie i, dlatego w sądownictwie bardzo wiele od niej zależało. W wypadkach drobniejszego przestępstwa, wystarczała przysięga oskarżonego złożona uroczystie, ażeby był zwolniony. W ważniejszych wypadkach oskarżony musiał przedstawić 13 świadków, którzy przysięgali nie na to, że oskarżony nie popełnił zarzuconej mu zbrodni, ale, że wiedzą o tem, iż nigdy nie splamił się kłamstwem. Świadków takich nazywano poręczającymi.

W Bawarii istniał zwyczaj, że takich świadków prowadzili do sądu pacholkowo, trzymając za uszy.

Ilość takich świadków poręczających

została z latami zredukowana do 9 a potem 4. Przysięgę składano na krucyfiks, biblię, niekiedy na relikwie święte, czasem na miecz rycerski. A oto, jedno jeszcze curiosum. W niektórych okolicach istniały jeszcze dodatkowo, specjalne zwyczaje. Na Śląsku np. woźnica składający przysięgę był obowiązany równocześnie oprzeć prawą nogę na kole od woza, które przynosił ze sobą, szlachcic zaś w czasie przysięgi opierał rękę na strzemienu. W Tyrolu, składający przysięgę oskarżyciel, kładł równocześnie dwa palce na głowie oskarżonego, podczas gdy świadkowie przysięgający na dobro i rzecz oskarżonego byli zobowiązani trzymać rękę na jego ramieniu.

Okulary przy obiedzie. Niezwykły powód do rozwodu.

Pani Jani Johnson z Chicago wystąpiła przeciw swemu mężowi ze sprawą rozwodową. Nie byłoby w tem nic dziwnego, gdyby nie przytoczony przez nią powód. Otóż pani Jani oświadczyła, że maż jej wymaga od niej stanowczo noszenia okularów, mimo, że posiada ona zupełnie zdrowe oczy i doskonale wzrok.

Niezwykły ten kaprys pana Johnsona jak wyjaśniła jego małżonka na przewodzie sądowym, ma swą wyłączną przyczynę w skapstwie jej męża.

Na to oświadczenie powódki sędzia zupełnie słusznie wyraził pewne powątpiewanie co do jego prawdziwości. Bo jakże można oskarżać o skapstwo tego, który najniepotrzebniej pragnie wydać pieniądze na

zupelnie zbędny przedmiot, jakim w tym wypadku są okulary.

Ale pani Johnson nie przestawała obstawać przy swoim?

— Maż mój jest do tego stopnia skapy, że mnie głodzi. „Twoje oczy zawsze chcą więcej, niż żołądek znieść może” — tak rzekł mi wkońcu i przyniósł mi okulary o powiększających szklach. A teraz niech pan sędzia osądzi, czy jest ktoś w stanie najese się kawałkiem mięsa, który tylko przez powiększające szkło wydaje się dużym?

Okoliczność ta poparta przez panią Johnson odpowiednimi świadkami, uznana została przez sędzię jako zwyczajny szantaż stosowany przez pana Johnsona w stosunku do żony i stała się decydującym powodem udzielonego jej rozwodu.

Ze świata.

Burza pochłonęła flotylę rybacką.

Cancarneau. (PAT). W czasie ostatniej burzy zginęło tu 46 marynarzy, którzy pozostawili 80 sierot. Dotychczas nie powróciło do portu 61 statków.

Najszybszy stenograf.

Na zjeździe stenografów, który odbywał się niedawno w Berlinie, stenografa Wilhelma Kühnla z Berlina uznano za najszybszego stenografa w Niemczech.

Pan ten potrafi napisać 420 zgłosek (nie głosek) na minutę.

Pensje roczne managera i gracza klubu base-ballowego.

O ogromnych dochodach amerykańskich związków base-ballowych najlepiej świadczy fakt, że manager klubu base-ballowego Giants w Nowym Jorku zarabia 70.000 dol. rocznie. Suma ta na stosunki amerykańskie bynajmniej nie jest tak olbrzymia, tembardziej, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że gracz wybitny Babe Ruth otrzymuje pensję roczną w wysokości 80.000 dolarów.

Drang nach Osten



czyli „Drań nach Osten”.

szkolnych, przez dobór odpowiednich przedmiotów, przez ciągły nadzór nad „ciałem” pauczycielskiem, w różnolitej formie praktykowany wszędzie — zapewnia sobie grupa jako-tako ciągłość życia duchowego. Jednakże wychowanie — a raczej wychowywanie nie jest jedynym sposobem zapewniającym trwałość i zwartość duchową grupy.

Wiele rzeczy włada ludźmi — mówił Montesquieu — klimat, religja, prawa, zasady rządu, przykłady minionych rzeczy, obyczaje, zwyczaje, z czego kształtuje się ogólny duch będący ich wynikiem. W miarę jak w danym narodzie jedna z tych rzeczy działa z większą siłą, inne ustępują jej o tyleż. Na dzikich działają prawie wyłącznie natura i klimat. Chińczykami rządzą zwyczaje. Prawa tyranizują Japonję. Obyczaje nadawały niegdyś ton w Sparcie. Zasady rządu i dawne obyczaje (miłość tradycji) dawały go w Rzymie.

Ze wszystkich tych „węzłów” społecznych wymienionych przez Monteskiusza do najsilniejszych należą niewątpliwie religja, zwyczaje i obyczaje. Historyk katolicki Duforcq opowiada nam, że pogaństwo utrzymywało się znacznie dłużej w Europie Zachodniej, niż się naogół przypuszcza. Jeszcze w IX., a nawet X. wieku oddają mieszkańcy niektórych okolic we Francji cześć bożkom pogańskim. Ze studjów zaś prof. Fiszera i innych wiadomo, ile pogańskich zwyczajów panuje jeszcze do dziś dnia wśród ludu polskiego mimo tysiącletniego trwania religji chrześcijańskiej.

Na znaczenie religji chrześcijańskiej jako czynnika zapewniającego ciągłość i trwałość narodowi zwrócił w socjologii największą uwagę dotąd Benjamin Kidd. Nie „materjalizm dziedajowy”, nie czynniki ekonomiczne — powiada on — kierują organizacją życia społecznego, ale potęga religji. Prawdziwie organicznym, zwartym systemem społecznym wedle niego może być tylko system oparty na religji. Opinię swą uzasadnia Kidd tem, że wiara chrześcijańska — bo o tej Kidd myśli mówiąc o religji — nakazuje miłować bliźniego i podaje skuteczne ku tej miłości pobudki. Wskutek zaś miłości — w różnolitej formie: przywiązania, wdzięczności, czci i szacunku, przedewszystkiem zaś poświęcenia się dla drugich, zwartość duchowa grupy wzmacnia się znakomicie. I w ten tylko sposób może się wzmocnić trwale. Religja chrześcijańska bowiem skłania obywateli do poświęceń nie tylko dla przyjaciół ale i wrogów — nawijając się zatem rozzerwane już węzły społeczne; nie tylko dla żyjących ale i zmarłych — stąd nie tak łatwe zrywanie tradycji; nie tylko dla terażniejszości, ale i dla przyszłości — stąd sympatja między pokoleniami.

O potęgę religji, wychowania, praw i obyczajów dla zwartości duchowej grupy społecznej świadczy choćby i to, że metody komunistyczne, mające na celu zerwać z „przeszłością”, a budować na nowych fundamentach, w te właśnie „węzły społeczeństwa burżuazyjnego” najczęściej każą uderzać.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Pies powodem nieszczęścia.

Z Wągrowca donoszą: Pod pędzący motocykl, na którym jechali p. Kazimierz Witkowski i p. St. Góźnia z Rogaczna wpadł przebiegający przez ulicę pies, który spowodował wywrócenie się maszyny. Z pod motocykla wydobyto rannych sportowców, których umieszczono w szpitalu.

NAKŁO. Z życia Tow. Powst. i Woj. Tow. Powst. i Woj. zawiadamia, że przyszłe miesięczne zebranie odbędzie się w poniedziałek dn. 6 bm. o godz. 7,30 wiecz. w lokalu p. Malczewskiego, na którym p. Ziarnek, referent oświatowy wygłosi piękny referat.

WĄGROWIEC. Pogrzeb ś. p. Wacława Książkiewicza. W dn. 29 września odbył się pogrzeb ś. p. radcy Wacława Książkiewicza, zast. burmistrza. W pogrzebie wzięło udział miejscowe i okoliczne społeczeństwo. Magistrat oraz Rada Miejska, Tow. Przemysłowe, Cech Krawiecki, Och. Straż Pożarna i Tow. Samodzielnych Kupców. Kondukt żałobny prowadził ks. prob. Wróblewski w asyście księży: kan. Beyera, pref. Michałkiewicza, pref. Scherwentkego, pref. Nawrota, prob. Majewskiego, prob. Taczaka, wik. Jankego i Noetzla.

GRABOWO. Nowo założone S. M. P. W ub. niedzielę w Grabowie zostało założone Stow. Młodzieży Polskiej. Zebranie konstytucyjne zajął p. Rogacki, powołując do pióra p. Kuglera. Do zarządu towarzystwa powołani zostali: p. Kocorowski — prezes, p. Kugler — sekret., p. Fila — skarbnik, p. Rosmowski — naczelnik, p. Wolkiewicz — bibliotekarz. Referat odpowiedni wygłosił p. Kaczmarek z Wągrowca. Na członków S. M. P. zapisano się 25 osób.

Koronowo.

Pierwsza Komunia św. dzieci odbyła się ub. niedzieli, w sposób bardzo uroczysty.

Z Rady Miejskiej. Na wtorkowym posiedzeniu Rady Miejskiej, któremu przewodniczył p. Ig. Nowak, uchwalono zaangażować p. Adama Szmacińskiego z Szubina na posadę sekretarza miejskiego przy Magistracie. Na pokrycie kosztów związanych z przebudową domu ubogich uchwalono zaciągnąć pożyczkę do wysokości 10 tysięcy złotych.

Ruch naturalny ludności. W miesiącu wrześniu br. urodziło się 4 chłopców i 7 dziewcząt, w tem 3 martwe (c), razem 11 dzieci. Zmarli 4 osoby. Zawarto 1 ślub.

Damasławek.

Teatr Nowoczesny Kult.-Ośw. z Warszawy odegrał sztukę p. t. „Marcowy kawaler” oraz „Makolągwę na urlopie” obrazek ludowy. Dochoń przeznaczony na oświatę żołnierza.

Przedstawienie amatorskie urządza Stow. Młodych Polek dn. 5 bm. w sali p. Mencla, z bogatym programem. Po przedstawieniu zabawa taneczna. Początek o godz. 19,30. Czysty zysk przeznacza się na utworzenie kursu gotowania.

Skład nowego Dozoru kościelnego przedstawia się nast.: p. Z. Bułkowski, p. Zielazek, p. St. Napierała, p. J. Mencil, p. Pijanowski, p. Meller. W skład reprezentacji kościelnej weszli pp.: Danel, Rybak, Szczechowski, Kwiatkowski, Sramski, Zielnik, Mnichowski, Pyszczynski, Siwka, Baumann, Kościelski, Borkowski, Łukasewski, Polczyński, Halupka, Wrzesiński, Tomasz, Żurawski.

Dostaniemy lekarza. W najbliższych dniach osiadzie na stałe lekarz z Golańczy, dr. med. A. Rundt, lekarz prakt. i akuszer. Stało się więc zadość życzeniom miejscowej ludności i okolicy.

Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę dn. 5 bm. o godz. 10, w lokalu p. Mencla.

Strzelno.

„Dzień Sokoła”. W ub. niedzielę odbyła się zbiórka publiczna po ulicach miasta na cele „Sokoła”.

Z okazji 25-lecia kapłaństwa J. E. ks. Prymasa kardynała Hlonda odbyło się uroczyste nabożeństwo, podczas którego zbieraną składkę na dar jubileuszowy dla Ks. Prymasa. Po sumie odśpiewane zostało „Te Deum”.

Ś. p. Józef Woźdylak. Dn. 29 września zmarł skarbnik naszego Koła Chrześc. Demokracji w Strzelnie, ś. p. Józef Woźdylak w sile wieku, mając lat 40. Pogrzeb odbył się w czwartek.

Posiedzenie Rady Miejsk. odbyło się w ub. wtorek, które zajął p. T. Kaźmierczak. Rada Miejska zatwierdziła zamknięcie sprawozdań rachunkowych za rok 1929-30. Uchwalono odstąpić p. Pałaszyskiemu 500 kwadr. metrów parceli po 1,50 zł na metr. Ponieważ p. Bamber odmówił złożenia kaucji za zajęte meble, Rada Miejska upoważniła Magistrat do oddania sprawy sądowi.

10 państw na międzynarodowych zawodach zapaśniczych w Poznaniu.

W nadchodzącą sobotę dn. 4 bm. rozpocznie się w Poznaniu w Halli Reprezentacyjnej Targów Poznańskich (P. W. K.) wielki międzynarodowy turniej mistrzów walki zapaśniczej o nagrody honorowe i pieniężne w sumie 8.000 złotych przy udziale najwybitniejszych i znanych zapaśników krajowych i zagranicznych.

Ze znanych zapaśników, którzy stają do konkursu są:

Ulubieniec poznańskiej publiczności, olbrzym wielkopolski Leon Pinecki, mistrz Italij Equatore, mistrz świata Hansen — specjalista w walce japoń-

skiej „Dziu-Dzitsu”, Le Fawre, Karsch, Dostal, Sasorski, Willing, Naggy, Wolke, Kochański, Petig i wielu innych.

Dużą sensacją będzie występ słynnego zapaśnika-fenomena Fritza Kley'a mistrza świata w średniej wadze, tak zwanego „człowieka-gumy” ze względu na swój specjalny sposób walki. Fritz Kley po swoich zwycięstwach w Ameryce i Europie po raz pierwszy ukaże się na ringu poznańskim.

Jako arbiter wystąpi prezes Polskiego Towarzystwa Atletycznego znany mistrz Władysław Pytłasiński.

Sprawa oszukańczego podjęcia 150 tys. zł. wyjaśnia się.

Fotografja samobójcy Bogdanowicza zwraca śledztwo na właściwe tory.

„Nowy Kurjer” donosi z Poznania: Nie przypuszczalby nikt, że tajemnicze samobójstwo, dokonane przed 2 tygodniami na cmentarzu garnizonowym na grobie teścia przez Rosjanina Grzegorza Bogdanowa, może mieć jakąkolwiek łączność z głośną swego czasu kradzieżą depozytu sądowego firmy „Browary Żywieckie” na sumę 150 tysięcy zł.

A jednak prosty wypadek popchnął wszystkie sprężyny śledztwa na inne tory, które niewątpliwie doprowadzą do wyjaśnienia tajemniczej afery podjęcia na fałszywe dokumenty 150 tysięcy złotych.

Otóż ostatnio wpadła do rąk zainteresowanym w wypłacie pieniędzy urzęd-

nikom fotografja samobójcy Bogdanowa, w którym ze zdziwieniem rozpoznano osobnika, podejmującego krytycznego dnia pieniądze na fałszywe dokumenty.

Niewątpliwie policja idąc po nitce do kłębka, wysłodzi resztę oszustów, którzy przyczynili się do powodzenia całej afery oszukańczej, legalizując fałszywe dokumenty u adwokata Nowosielskiego.

Jedynie szczęśliwemu trafowi należy zatem zawdzięczać, że sprawa „nabrania” urzędników sądowych, adwokata Nowosielskiego i pokrzywdzenia „Browarów Żywieckich” doczeka się niebawem wydobycia na światło dzienne.

Wiadomości z Gniezna.

Polski Klub Kolarzy urządza dnia 4 bm. z okazji zamknięcia sezonu, zabawę taneczną w sali Hotelu Europejskiego. Początek o godz. 8 wieczorem.

Złodzieje w kościele. Do parafjalnego kościoła w Sokolnikach pod Kleckiem włamali się nieznanymi sprawcy i po rozbiciu skarbnicy skradli około 15—20 zł.

Posiedzenie Rady Miejskiej zajął dyr. M. Nowak, komunikując, iż z okazji 25-lecia

Panigródz.

Miesięczne zebranie Stow. Młodych Polek odbyło się ub. niedzielę pod przewodnictwem prezeski p. Szocińskiej. Obrady zajął prezeska, protokół odczytała sekretarka p. Siemianowska. Interesujący referat na temat korzyści zrzeczenia się dziewcząt pod hasłem „Sprawie służ” wygłosiła nauczycielka p. Mochówna. Uchwalono urządzić dn. 19 bm. wieczornicę.

Kradzieże. Nieznani sprawcy włamali się do osadnika W. Czajkowskiego w pobliżu Morakowa, któremu ukradli garderobę wartości przeszło 500 zł. Kierownikowi szkoły p. Sachowskiemu skradziono rower. Złodziej znikł, jak kamfora.

Gasawa.

Z zebrania Tow. Urzędników Gospodarczych. Dnia 28. ubm. odbyło się tu zebranie Tow. Urzędników Gospodarczych, które zajął prezes p. Ciesielski Jan z Chomiąży, powiat Żnin. Przy stole przydzielonym zasiadli pp. prezes p. Ciesielski Jan, pow. sekretarz W. T. K. R. Krakowski Jan ze Żnina, p. Dębiński z Poznania i przedstawiciel Urzędu Ubezpieczeń „Vesta” z Bydgoszczy p. Jaworski. Zebrani uczcili pamięć zmarłego prezes ś. p. Brzezińskiego przez powstanie, nast. p. Dębiński z Poznania odczytał referat p. t. „Pracownicy umysłowi wobec ubezpieczeń społecznych. Po skończonym referacie wywijała się szeroka dyskusja. W dyskusji zabierali głos pp.: Michalski Jan z Łysina, Marciński, Ciesielski, Zagierski, Michałowicz i inni. W końcu p. Jaworski wygłosił referat o ubezpieczeniu się od wypadków i na życie.

Ze Zw. Podoficerów Rez. Dnia 28. ubm. odbyło się miesięczne zebranie Zw. Podoficerów Rez. Zebranie zajął prezes p. Maciejewski. Omawiano wewnętrzne sprawy Związku.

Ruch przedwyborczy. Przewodniczącym obwodowej komisji wyborczej jest p. Jamroży, burmistrz, zastępca p. Kowalik. Członkami komisji wyborczej są pp.: Gramse, Drezewski, Szczeciński i Chojnacki.

Kruszwica.

Osobiste. Zastępca urzędnika stanu cywilnego, został mianowany naczelnik kasy miejskiej p. Bronisław Skonieczny.

W ub. wtorek odbył się ślub p. Zofii Łozykowskiej z p. Stanisławem Guderjanem. Młodej parze „Szczęść Boże”.

Kradzież drobia. W nocy z wtorku na środę skradli dotąd niewyśledzeni sprawcy z majątności Łagiewniki kilka gęsi.

Jarmark. Jarmark kramny i na inwentarz żywy odbędzie się w czwartek, dnia 9. bm. Spęd słoń jak również rogaczyny jest wzbroniony z powodu pomoru.

Srebrne gody małżeńskie obchodzili pp. Gręblewscy. Jubilatowi udzielił błogosławieństwa ks. prałat Schoenborn.

Mogilno.

Stow. Młodzieży składa podziękowanie p. Fritzkowskiemu za pomoc w urządzeniu zabawy.

Koniec strzelania. W niedzielę, dnia 28. ubm. zakończono wielkie strzelanie o nagrody Stowarzyszenia Młodzieży.

TUCHOLA. Z Bractwa Strzeleckiego. Królem został p. Augustyński, rycerzami: I-szym p. Szpitter, II. p. L. Wienkowski. Nagrody zdobyli pp.: I. Szpitter, II. Podgórski, III. K. Szatkowski, IV. L. Sommer, V. R. Strzelecki, VI. Fr. Sommer, VII. L. Wienkowski, VIII. K. Urbanowski. Odznaczono dyplomem za 25-letnią przynależność do Bractwa pp.: T. Borkowski i T. Gatę.

Z Klubu Cyklistów. Zebranie Klubu Cyklistów zajął wiceprezes p. W. Wilant. Omawiano wewnętrzne sprawy towarzystwa.

GOSTYCZYN. Ś. p. J. Remus. Zmarł ogólnie znany i ceniony obywatel ziemski, ś. p. J. Remus, w 53 roku życia. W pogrzebie brały udział miejsc. organizacje, Kółko Rolnicze, Tow. Powst. i Wojaków z Gostyczyna, Wielkiej i Małej Kloni i Wielkiego Mędromierza. Kondukt żałobny prowadził miejscowy ks. prob. Nagórski.

Chełmno.

Wenta. Dnia 5. bm. odbędzie się w salach Dworu Chełmińskiego wenta, z której czysty zysk przeznaczony będzie na odnowienie fary.

Wieczór pożełnalny w Stow. Młodzieży Katolickiej. Ub. niedzielę urządziło Katolickie Stow. Młodzieży Męskiej, w odnowionym własnym ognisku pożełnalny wieczór swemu patronowi ks. Górniewiczowi, który przeniesiony został z dniem 1. X. br. do Rogoźna pow. Grudziądz. Imieniem towarzystwa żegnał odjeżdżającego księdza patrona prezes p. Grajewski. Artystyczna część wieczoru była zestawiona bardzo interesująco. Na serdeczne słowa pożełnalne odpowiedział ks. Górniewicz.

Z życia kół śpiewaczych. Ub. niedzielę urządziło Tow. śpiewu „Św. Cecylii” swoją pierwszą wieczornicę, której celem było zapoznanie się członków złączonych towarzystw „Moniuszki i Dzwonu”. Wieczornicę zaszczylił swą obecnością patron ks. prob. Bączkowski, który w największej mierze przyczynił się do połączenia dwóch konkurentów. Koncertowało własne, dobrze zgrane Koło muzyczne pod batutą p. Pręłowskiego z Bydgoszczy.

Kradzież z włamaniem. Włamali się dotychczas nieznanymi sprawcy do składu kolonialnego p. Stroińskiego Władysława na Rybakach i skradli kilka bochenków sera tyłzyckiego, wartości 80 zł.

Włamanie do „Baru Chełmińskiego”. Włamali się nieznanymi sprawcy do „Baru Chełmińskiego” i zabrali 15 białych obrusów, większą ilość butelek wina, likierów, koniaków i innych wódek oraz płaszcz i suknię służącej, ogólnej wartości przeszło 500 zł.

Sto milionów na elektryfikację Pomorza.

W ostatnich czasach został ostatecznie opracowany projekt elektryfikacji Pomorza, Poznańskiego oraz 10-ciu powiatów województw centralnych. Projekt ten ze względu na jego doniosłość został przedstawiony Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej przez inż. Okoniewskiego oraz przez inż. Alfonsa Hoffmana, dyrektora zarządzającego Pomorskiej Elektrowni Krajowej „Gródek”.

Szczegóły projektu będą jeszcze przedmiotem uzgodnienia z szwajcarską grupą przemysłowo-finansową „Motor Columbus”, wchodzącą w skład koncernu „Brown Boveri”. Narazie więc trudno jest je ujawniać, w każ-

dym bądź razie mogą stwierdzić, że jest to projekt całkowicie konkretny, przewidujący uzyskanie i przeznaczenie w ten sposób na cele elektryfikacji wyżej wspomnianych terenów poważnej sumy 100 milionów złotych.

Rokowania będą prowadzone w ciągu bieżącego miesiąca początkowo w Szwajcarii, a potem w Polsce, poczem odbędzie się uzgodnienie całości projektu z przedstawicielami zainteresowanych resortów, a więc przedewszystkiem z p. ministrem Robót Publicznych oraz ministerstwami Skarbu i Przemysłu i Handlu.

Wiadomości z Chełmży.

Osobiste. Ks. dr. Tadeusz Glemma, dr. teologii, prof. historii kościelnej i sztuki kościelnej w seminarjum duchownym w Pelplinie, urodzony w Chełmży, syn tuł. mistrza krawieckiego, został powołany na stanowisko profesora historii do Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, jako następcę ustępującego prof. ks. dr. Fijałka.

W ub. poniedziałek pobłogosławiony został w Mroczy związek małżeński p. Kazimiery Wieczorowskiej z Mroczy z p. Julianem Robaczewskim, kupcem z Chełmży. Nowożeńcom „Szczęść Boże”.

Koncert. W niedzielę, 5 bm. w auli państw. gimnazjum odbędzie się koncert znakomitej pianistki p. Stefanji Jagodzińskiej-Niekrasz, na rzecz Miejsowego Tow. Czyteln. Ludowych.

Tegoroczna kampanja buraczana w cukrowni chełmżyńskiej już się rozpoczęła.

Przeniesienia w szkolnictwie. Z nowym rokiem szkolnym zostały przeniesieni z Torunia do Chełmży pp. nauczyciele szkół powszechn.: Wieczorek i Echanst. Na własną prośbę powołano na stanowiska służbowe do Torunia nauczycielki: p. Irenę Biedzką oraz p. Helenę Wróblewską.

Konkurs na kierownika tuł. szkoły męskiej. W Dzienniku Urzędowym Kuratorium Pomor-

skiego został ogłoszony konkurs na kierownika 7-klasowej szkoły męskiej w Chełmży.

Z życia „Sokoła”. W niedzielę, dn. 5 bm. urządza tuł. „Sokół” zawody Kościuszkowskie (lekkoatletyczne). O godz. 13 wymarsz Sokółów i Sokolic z własną orkiestrą na czele, na boisko, gdzie rozpoczyna się zawody dla drużyn, druhen i młodzieży, o nagrody. Również odbędzie się bieg na przełaj na 3000 metrów o puchar ufundowany przez redakcję „Gazety Chełmżyńskiej”. Do biegu dopuszczeni będą tylko członkowie „Sokoła”. Wieczorem nastąpi rozdanie nagród w sali Willi-Nowej i wieczorek rodzinny w zamkniętym kółku.

Z życia nauczycielstwa. W ub. sobotę odbyło się w sali hotelu Dworcowego miesięczne zebranie Stow. Chr. Nar. Naucz. Zebranie zajął prezes p. Sroka, kierownik szkoły z Ostaszewa, nauczyciel p. Dolecki wygłosił obszernie sprawozdanie z walnego zjazdu stowarzyszenia w Krakowie, poczem omawiano sprawę budowy domu wypoczynkowego w Jastrzębiej Górze nad morzem polskim. Na członków zapisałi się pp.: Poczplanówna, Depczyński, Echaust i Wieczorek.

Kradzież. W Brachnowie pod Chełmżą, p. Kąkiewskiemu skradziono różne rzeczy, wartości 80 zł. Sprawcę kradzieży ujęto a rzeczy oddano poszkodowanemu.

UNISŁAW. Jubileusz pracy zawodowej. Dnia 6 bm. obchodzić będzie położna p. Matylda Wysocka w Unisławiu 40-lecie pracy zawodowej jako położna w powiecie chełmińskim.

OTŁOCZYN. Włamanie. Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania p. Krógera Hugona, zam. w Otłoczynie, pow. toruński, gdzie skradli browning, zegarek męski i łańcuszek, wartości 120 zł.

BYSŁAW. Kradzież. W ostatnim czasie dokonano u rolnika p. J. Hoppe, kradzieży pszczoł i miodu. Za wykrycie sprawców kradzieży wyznaczyl poszkodowany 50 zł nagrody.

Dziś w Radjo (dnia 3. 10.)

Godz. 22⁰⁰

MARJUSZ MASZYŃSKI

„Krećce dźwiękówie”

Szkoły dla dziewcząt.

Pomorska Izba Rolnicza przypomina, że z dniem 15 listopada otwiera dwa kursy zimowe 5-miesięczne gospodarstwa domowego dla dziewcząt, z których jeden odbędzie się w Samplawie, pow. Lubawa, a drugi w Redłowie koło Gdyni.

Zadaniem kursu jest wykształcenie dziewcząt i córek rolników pod względem praktycznej umiejętności prowadzenia gospodarstwa domowego, gotowania, kroju, szycia, haftu i robót ręcznych.

Prócz tego na kursach wykłada się historję, geografję, religję i t. p. Kursy wyposażone są w internaty dla ucznie zamiejscowych. Koszt utrzymania w internacie w Samplawie wynosi 45 zł, w Redłowie 50 zł miesięcznie, płatne zgóry każdego miesiąca. Opłata za naukę za cały kurs wynosi 30 zł, pozatem wpisowe 2 zł, oraz każda ucznica wpłaca jednorazowo 10 zł na porządku.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 3 bm. włącznie apteka „Radziecka”, ul. Szeroka.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W piątek o godz. 20 „Hamlet” Szekspira (przedstawienie zakupione przez Związek Kolejarzy).

W sobotę o godz. 16 (ceny najniższe od 50 gr do 2 zł) nowe a nader barwne „Bajki” dla dzieci z Ninką Wilińską. Główny numer programu „Lalka, pafac i piłka” oraz konkurs deklamacyjny i malownicze tańce. Zapisy do konkursu deklamacyjnego przyjmuje kancelaria teatru codziennie od 11 do 14.

W sobotę wieczorem pyszna „Maman do wzięcia”.

W niedzielę po poł. o 15,30 „Hamlet” (ceny znizone), wieczorem „Wicek i Wacek”.

Wiceminister oświaty ks. dr. Żongolowicz przyjeżdża do Torunia. Dnia 4 bm. przyjeżdża do Torunia wiceminister ks. dr. Żongolowicz, który dokona lustracji szkół i towarzyszt kulturalno-oświatowych.

Konkurs na stanowisko burmistrza. Magistrat m. Podgórze (pod Toruniem) ogłosił konkurs na stanowisko burmistrza.

Strajk robotników rolnych. Dnia 30 ub. m. w majątku Wytrębówce pow. toruński, zastrajkowało 10 robotników sezonowych, z powodu zatargu na tle zarobkowym. Robotnicy nie są zorganizowani. Przebieg strajku spokojny.

Sezon koncertowy w Pomorskim Towarzystwie Muzycznym rozpocznie się w roku bieżącym dn. 5 bm. wieczorem muzyką kameralną, w auli gimnazjum męskiego im. Mikołaja Kopernika. W programie: Trio Mendelsohna D-mol, Sonata Griega A-mol i Trio Rachmaninowa D-mol. Wykonawcy: p. Z. Lisicki (fortepjan), p. Halina Wojciechowska (skrzypce), p. Zdzisława Wojciechowska (wiolonczela). Początek o godz. 20.

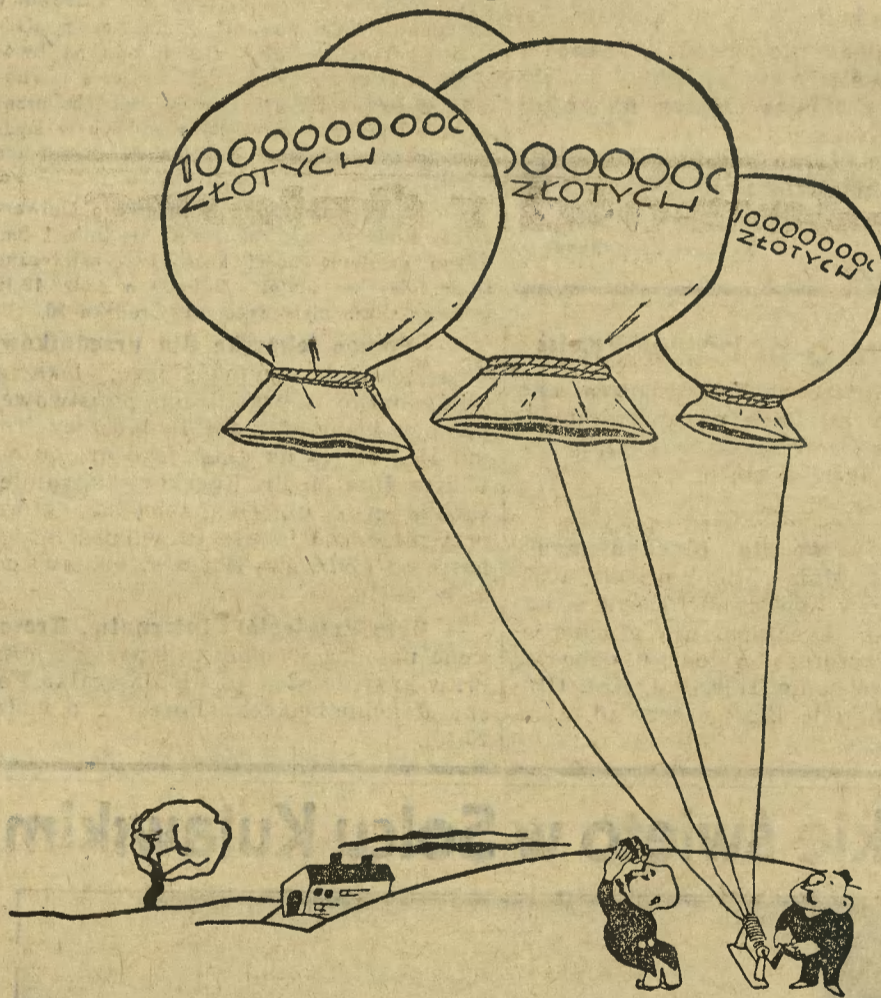
Wycieczka Tow. Krajoznawczego do Radzyna. Tow. Krajoznawcze urządza w niedzielę, dn. 12 bm. wycieczkę autobusem do zamczysk w Radzynie, Pokrzywnie i Rogoźnie, o ile się zgłosi odpowiednia ilość osób. Koszta wycieczki wynoszą około 10 zł. Zgłoszenia przyjmuje drogerja „Sanitas”.

Zjazd delegatek Rodziny Policyjnej. Dnia 1 bm. odbył się w Toruniu zjazd delegatek Stow. Rodziny Policyjnej. Obradom przewodniczyła p. generałowa Norwid-Neugebauerowa i p. Kaczorowska, przewodnicząca zarządu okręgowego. Po sprawozdaniu delegatek o działalności kół, wybrano nowy zarząd okręgowy, do którego weszli pp.: Mitternerowa — przewodnicząca, Erhardtowa — wiceprzewodnicząca, Kaczorowska — wiceprzewodnicząca, Szytkowska — skarbniczka, Duraczówna — sekretarka.

Zamknięcie sezonu wioślarskiego. Dn. 5 bm. nastąpi zamknięcie sezonu wioślarskiego we-

dług nast. programu: godz. 9 r.: msza św. w kościele św. Jana; godz. 14,30 zbiórka na przystani; godz. 15-ta defilada łodzi; godz. 16 przemówienie prezesa i opuszczenie bandery, poczem nastąpi wspólna pogadanka. Zarząd Klubu uprasza o wzięcie jak najliczniejszego udziału w defiladzie łodzi. Obecność wszystkich członków pożądana.

Przed wyborami.



Baloniki, któremi Sanacja bada przedwyborczą pogodę.

Wiadomości z Tczewa.

Rozgrywki tenisowe. W ciągu piątku turniejowe rozgrywki tenisowe wykazały nast. wyniki: W singlu pań klasy B wygrała p. Cwiklińska z Kröhlingową w stosunku 6:0, 6:3. W grze mieszanej półfinałowej: Cwiklińska, Hempel — Borowsy 3:6, 7:5, 6:4 oraz Behrendtówna, Dominowski — Orchołska, Jankau 6:2, 5:7, 6:1. Gra podwójna pań zakończyła się zwycięstwem pp. Senkbeil, Wach przeciw Borowska, Witosławska w stosunku 6:4, 6:2. Gra podwójna panów dała wynik: Starzeński, Kuhlmann nad Dominowski, Jankau 6:4, 6:3.

Walne zebranie spółdzielni „Rolnik” odbędzie się w piątek, dnia 10. bm. o godz. 10.30 rano w sali Hali Miejskiej. Na porządku obrad sprawozdanie zarządu i Rady Nadzorczej, przyjęcie bilansu, zmiana statutu, wybór Rady Nadzorczej oraz przyjęcie regulaminu.

Sensacja w Grand - Hotelu w Tczewie. Ruchliwy gospodarz i właściciel Grand - Hotelu zaangażował z dniem 1. bm. „Balet Skop”, który w przejeździe przez Tczewę zostanie u nas bardzo krótko.

Tegoroczne zbiory kartofli są wprost bogate

a nawet rekordowe, co wskazuje cena targowa na rynku. Cena kartofli na pojedyncze funty nie przewyższa 3—4 groszy za funt. Dla kupujących cena znośna, lecz dla producentów wprost zastraszająca.

Apel kupiectwa pomorskiego do p. min. skarbu.

W niedzielę dn. 28 września rb. odbyło się w Tczewie walne roczne zebranie delegatów Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu — naczelnej reprezentacji handlu pomorskiego.

Na zebraniu tem uchwalono zwrócić się do p. ministra z gorącą prośbą, aby, z uwagi na coraz gorszą sytuację gospodarczą, raczył wprowadzić drogą dekretu pewne ulgi w ustawie o podatku przemysłowym, po myśli złożonego Pannu Prezydentowi Rzeczypospolitej „Specjalnego programu gospodarczego dla Pomorza”.

Grudziądz.

Kalendarzyk teatralny.

W sobotę, 4 bm.: „Nad polskiem morzem”.
W niedzielę, 5 bm.: „Baron Kimel”.

10-lecie Pomorskiego Klubu Myśliwskiego. Z okazji 10-lecia Pomorskiego Klubu Myśliwskiego w Grudziądzu odbędą się klubowe zawody strzeleckie w dn. 5 bm. w strzelnicy Bractwa Strzeleckiego przy ul. Chełmińskiej, od godz. 11-ej.

Nieslone zabawy naszej młodzieży. Istną plagą naszego miasta stały się od kilku dni niebezpieczne zabawy chłopców w wieku szkolnym w t. zw. strzelanie z gumki. Jako naboje służą druczki stalowe. Należałoby zapobiec takim ekscentrycznym zwyczajom. Sprawą tą powinny się zająć władze bezpieczeństwa publicznego, gdyż o nieszczęśliwy wypadek nie trudno.

Osobiste. W poniedziałek, dn. 6 bm. obchodzi p. Antoni Pelka ze swą żoną p. Wandą z Kuleszów 50-lecie pożycia małżeńskiego. Ku upamiętnieniu tak rzadkiego jubileuszu, odbędzie się w dniu tym o godz. 9-ej uroczysta msza św. w kościele farnym św. Mikołaja w Grudziądzu. P. Pelka należy do tych obywateli, którzy pracowali dla dobra sprawy polskiej na obczyźnie i to w Bremenie, Vegesarku-Grohn. Czciogodnym Jubilatom zasyłamy na tej drodze najserdeczniejsze życzenia: Ad multos annos!

Spisy wyborców do Sejmu i Senatu są wyłożone w sali posiedzeń Rady Miejskiej w czasie od 27 września do 110 października br. Powinnością każdego obywateli jest wglądnięcie do wyłożonych w tym celu list wyborczych, celem stwierdzenia, czy w listach tych figuruje.

Chojnice.

Z zielonej granicy. Straż graniczna przytrzymała niej. Ottona Thiemanna z Niemiec, który nielegalnie przekroczył granicę do Polski. Odstawiono go do sądu powiatowego.

„Rodzina Policyjna” urządza w niedzielę, dn. 5 bm. o godz. 20, w sali p. Januszewskiego przedstawienie amatorskie p. t. „Pasterka w Lourdes”, dramat religijny w 5 aktach.

Wypadek samochodowy.

Z Chojnic donoszą: Samochód osobowy należący do p. Bethkiego z Nowej-Cerkwi najechał na grupę żołnierzy, powracających z przedstawienia teatralnego. Kilku z nich odniosło lekkie obrażenia cieleśne.

Preczytaj i zapamiętaj pierwsze
Litery, które są skrótem
Linij lotniczych, przewożących
Listy
Osoby
Towary.

Korzystajmy z nich wszechstronnie.

POLSKIE LINJE LOTNICZE „LOT”

Bydgoszcz — Katowice — Kraków — Lwów —
Poznań — Warszawa — Gdańsk — Brno —
Wiedeń — Czerniowce — Galati — Bukareszt.

Przypomnienie w sprawie morwy.

Centralna Doświadczalna Stacja Jedwabnicza w Milanówku pod Warszawą przypomina, że miesiąc październik jest najodpowiedniejszym czasem do wysadzania drzewek i sadzonek morwy.

Każdy kto posiada chociażby najmniejszy kawałek ziemi, lub miejsce na ulicy, przed domem — powinien dla swego dobra nie omieszkąć wysadzić chociażby kilku — kilkunastu tych pożytecznych drzew, bądź krzewów. Dadzą mu one możliwość prowadzenia corocznie w miesiącu czerwcu hodowli jedwabników, która za ten jeden miesiąc łatwej dodatkowej pracy przyniesie mu przeciętnie 500 zł dochodu.

Drzewo morwowe jest piękne, długowieczne, bardziej odporne na mrozy, niż drzewa owocowe, można je wysadzać jako pienne, półpienne, niskopienne, krzewy i żywoploty. Rosnąć może przy drogach, dookoła ogrodów i sadów, na miedzach. Nie wymaga urodzajnej gleby, świetnie udaje się na piaskach.

Wykorzystajmy tegoroczny październik. Posadźmy morwy. Im wcześniej je posadzimy — tem wcześniej będą nam dawały dochód.

Informacyjn dotyczących sadzenia, wyboru miejsca i drzewek dostarcza zupełnie bezpłatnie Centralna Doświadczalna Stacja Jedwabnicza w Milanówku, dokąd należy się zwrócić piśmiennie.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

W. K. — Mogilno. Uwaga nasza o „nieścisłej informacji” dotyczyła artykułiku z uroczystości 10-lecia niepodległości państwa polskiego.

K. S. — Toruń. Endecy zawsze są małoduszni i najchętniej chowają się za plecy młodzieży. Uwagi Pana przyjęliśmy do wiadomości i niemiesz kami skorzystać z nich.

Tydzień Białego Krzyża od 4-go do 11-go października

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 3 października 1930 r.

KALENDARZYK

Dziś: † Kandyda m., Gerharda, Eweliny.
 Jutro: Franciszka z Assyżu, Edwina.
 Wschód słońca: godz. 6,5
 Zachód słońca: godz. 17,32.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 29 września do poniedziałku 6 października pełnią dyżur:
 1) Apteka Pod Łabędziem, ul. Gdańska 5.
 2) Apteka Staromiejaska, ul. Długa 57.

— Muzeum Miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedziele i święta od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa miejskiej galerii obrazów.

— Biblioteka Miejska (Stary Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 7—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18½.

— Biblioteka Ludowa (Jana Kazimierza nr. 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13, ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17—19, we wtorki i soboty od 15—19.

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze Touring Klub, ul. Libelta nr. 5, tel. 2256 od 9—19 wydaje zniżki kolejowe — wszelkie informacje w sprawach turystyczno-wycieczkowych.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, piątek dnia 3 bm. o godz. 8-iej staniem T. U. M. arcywesoła klasyczna operetka w 4 aktach Hervégo p. t. „Nifouche” w premierowej obsadzie z p. Andrzejewską, Maassówną, Morozowiczową, Wańską, Andrzejewskim, Dobrowolskim, Koczyrkiewiczem, Klejerem, Lochmanem i W. Zdzitowieckim, artystą scen warszawskich na czele.

Nowa premiera.

„Garstka Popiołu” znakomita nowość wielkiego utalentowanego Anglika Leonarda Ide, ujrzy światło ramy w sobotę dnia 4 października br.

Najnowsze kreacje futer z firmy F. Jaworski i K. Nitecki, ul. Dworcowa 15.

I. popołudniówka

(operetkowa) „Nifouche” w niedzielę dn. 5 października br.

Na marginesie.

Pewien zarząd więzienia złożył rządowi ofertę na roboty rzemieślnicze, ofertę tak tania, że żaden inny, wolno pracujący warsztat z tą ofertą konkurencji by nie wytrzymał. I to stało się hasłem do podjęcia kampanji ze strony zawodowych rzemieślników przeciw więziennym warsztatom. U ministra Kwiatkowskiego zjawiała się delegacja polskich rzemieślników, przeciw tej konkurencji ostro protestująca.

Delegacja rzemieślników wystąpiła bardzo radykalnie, żądając nie mniej nie więcej, jak zwnięcia warsztatów więziennych...

Kwestja ta nie jest niczym nowym. Była ona rozpatrywana już w państwach zaborskich. Załatwiono ją wtedy w ten sposób, że warsztatom więziennym nie było wolno przyjmować robót prywatnych. Zakaz ten obejmował nawet funkcjonariuszy więziennych, którym nie było wolno ani dla własnej potrzeby pobierać cokolwiek z więziennego wyrobnictwa.

Jest rzeczą więcej niż słuszną, że ciężko pracujący na wyżywienie swej rodziny członek społeczeństwa, ponoszący zarazem wszystkie ciężary społeczne, nie może być uszczuplany w swoich możliwościach zarobkowania przez pracujące taniej, bo wolne od tych ciężarów warsztaty więzienne. Jednakże wyrażone w memorjale rzemieślników żądanie zwnięcia warsztatów więziennych, byłoby zbyt jednostronnym załatwieniem sprawy. Jest to dziś prawdą niezbita, że praca wpływa na więźni moralizującą, gdy beczynność działa zabójczo. Ponadto nauczenie się i wykonywanie rzemiosła pozwala więźniom po odcierpieniu kary wrócić do uczciwego trybu życia.

O zniesieniu warsztatów więziennych nie może zatem być mowy. Znaczyliby to, jedno złe usunąć drugim, kto wie czy nie większym złem. Natomiast wytwórczość więzienną należy koniecznie ograniczyć do właściwej miary. Dajmy na to do tej, do jakiej posunęły się rządy zaborsze. A jeżeli warsztaty te mają pracować tylko dla własnych potrzeb, to naturalnie nie można ich zbytnio rozbudowywać. Natomiast możnaby używać więźniów do zajęć zewnętrznych, np. do robót ziemnych, do melioracji gruntów, do regulacji rzek, i w ogóle wszędzie tam, gdzie nieraz brak jest robotnika, mimo bezrobocia, jakie u nas panuje, a tylko dzięki nierozumnie pojętej opiece społecznej, tak niefortunnie szafującej funduszem dla bezrobotnych.

Taka praca poza więzieniem wpływałaby ponadto dodatnio na stan zdrowotny więźniów. Wprawdzie u nas ten rodzaj zajęcia dla więźniów praktykuje się, ale w bardzo ograniczonej mierze.

Rzucając te myśli, zaznaczamy, że problem ten nie jest łatwy do rozwiązania, zwłaszcza w obecnych warunkach gospodarczych. To też czynniki rządowe nie powinny tej kwestji rozwiązywać przy swoim zielonym stoliku, tylko do rozpatrzenia tej sprawy należy powołać przedstawicieli rzemiosła i innych sfer w tem zainteresowanych na wspólną konferencję, na której wyłoniłyby się inne jeszcze projekty, pozwalające tę rzecz załatwić jak najracjonalniej.

Apel do drużyny Sokola Żeńskiego!

Do moich sokolic,

które nigdy nie zawodzą, zwracam się z apelem, by gremjalny wzięły udział w zbiórce ulicznej na Polski Białą Krzyż.

Zgłoszenia po puszki, legitymacje itd. w niedzielę 5 bm. o godz. 9 na Starostwie, pokój 3. — Czołem!

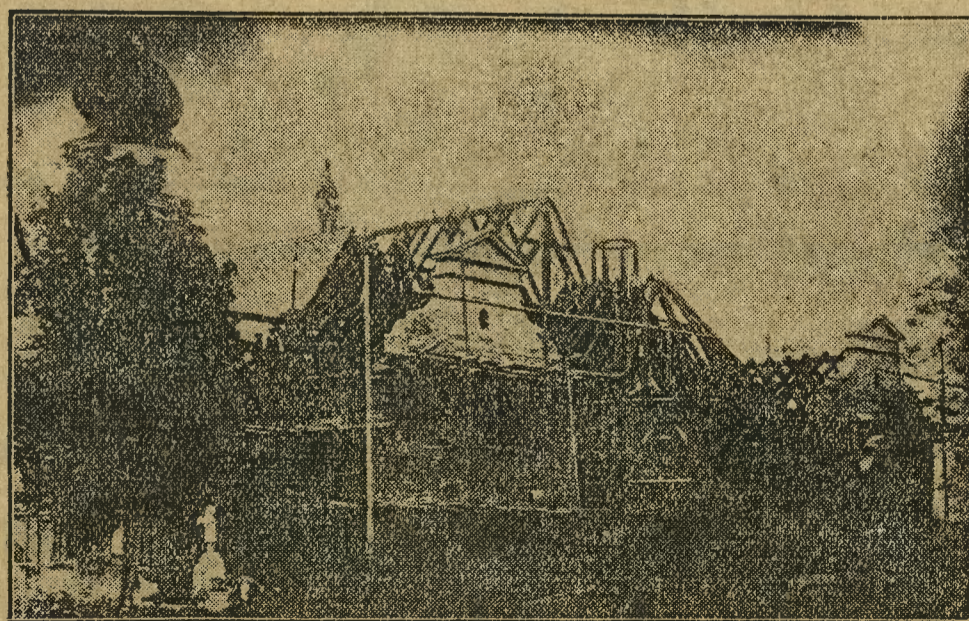
Taskowa, prezeska.

Modlitwa o pokój w kraju.

(KAP). Episkopat Polski poleca, aby Różaniec, w miesiącu października odmawiany ofiarowano na intencję pokoju i pomyślności w kraju.

— Nabożeństwo dla głuchoniemych. W niedzielę, dnia 5 bm., o godz. 10,30 odprawi się w kaplicy św. Florjana nabożeństwo z kaniem dla głuchoniemych. Wieczorem o godz. 6 odbędzie się walne zebranie Tow. Pol. Kat. Głuchoniemych u p. Blocha przy ul. Jana Kazimierza.

Wielkie święto w Solcu Kujawskim.



Świątynia Pańska w Solcu podobna więcej do kaplicy niż do kościoła, w dodatku jeszcze parafjalnego, doczekała się po kilkuletnich staraniach nareszcie swojej rozbudowy. Obecny Dom Boży wybudowany został dopiero w r. 1912, gdy parafia liczyła zaledwie 500 dusz. Od czasów zamartwychwstania Polski podskoczyła liczba parafjan na 4200. Ko-

Z Rady Miejskiej.

Radca ministerjalny robi ojcom miasta zarzut, że ulegają wpływowi karczmarzy... — Internat Kresowy przed likwidacją. Echa nieszczęsnej propagandy — „Narodowcy” pomagają socjaliście wejść do Magistratu.

Bydgoszcz, 3 października.

Sprawę podziału czystego zysku Komunalnej Kasy Oszczędności za rok 1929 zdjęto — na życzenie prezydenta miasta — z porządku obrad wczorajszego posiedzenia. Przystąpiono natomiast do wyboru trzech członków Rady Nadzorczej wspomnianej instytucji, w miejsce wylosowanych. Jednocześnie zostali wybrani pp. dr. Wiecki i Polak — z grona Rady Miejskiej, oraz kupiec Janeczek — z poza tego grona. Radny Kurdelski wstępuje do zarządu K. K. O. w charakterze zastępcy r. Lewandowskiego. Bez sprzeciwu uchwalono zaciągnąć

dwie nowe pożyczki (69.000 i 52.000 zł) w Banku Gospodarstwa Krajowego z funduszu rozbudowy miast — na niedawno wykończone baraki mieszkalne przy ulicy Sandomierskiej i ul. Bełskiej.

Radni z Klubu Ch. D. wyrazili pod adresem Magistratu i deputacji budowlanej życzenie, aby przedsiębiorcom przykazano nabywać budulec z tartaków miejscowych.

Do namiętej wymiany zdań przyszło przy ustaleniu wysokości dopłat do patentów na wyrób i sprzedaż wódki. Magistrat i Rada Miejska, skarzeni przez wydelegowanego na inspekcję radcę ministerjalnego za to, że rzekomo karczmarze mają na nich wpływ, zażądali wyjaśnień, których im jednak odmówiono. Wniosek komisji o odrzucenie wyższej taksy, uchwalonej przez Magistrat, a pozostawienie dotychczasowej (6% dla fabrykantów, 40% dla szynkarzy) napotkał na silną opozycję ze strony socjalistów.

Ciężką kolubrynę wytoczył przeciw pijaństwu r. Lenkowski. Zamiast rzeczowo przedstawić nadmierne ciężary podatkowe naszych restauratorów, niepotrzebnie na tory wielkiej polityki wjechał i opozycję rozsierdził r. A. B. Lewandowski, nazywając apostołów trzeźwości a raczej zwolenników podniesienia ceny wódki dla przysporzenia gminie dochodów — ludźmi chorymi. Socjaliści zażądali wobec tego imiennego głosowania, stawiając radnych z ugrupowań obywatelskich w sytuacji mało przyjemnej. Dwudziestu i trzech radnych opowiedziało się wreszcie za podniesieniem opłat akcyzowych z 6 na 35% dla wytwórców i z 40 na 70% dla sprzedających wódkę. Dwudziestu i dwóch było przeciwnych, trzech wstrzymało się od głosowania.

Pod koniec zebrania odczytano następujące interpelacje:

1) Mieszkańcy Bielaw i Skrzetuska, przedmieści załadniających się coraz więcej, domagają się ustanowienia targów dwa razy w tygodniu na placu Ossolińskich, przed nowym kościołem.

2) Ze względu na przepełnienie szkół i istnienie w Bydgoszczy blisko 100 klas „latających”, dla których brak pomieszczenia, gmach dotychczasowego Internatu Kresowego, którego wychowańkowie są już poważnie ludźmi dorosłymi, nie potrzebującymi opieki, oddać należy na szkołę powszechną 7-klasową.

3) Pośredni winowajcy szantażu dokonanego przez Zernickiego mieli zwrócić do kasy miejskiej 2000 złotych. Taka była uchwała komisji śledczej, dlaczego jej nie wykonano?

Odpowiedzi na powyższe interpelacje udzieli Magistrat na najbliższym posiedzeniu.

Na posiedzeniu niejawnym miano ostatecznie dokonać wyboru niepłatnego radcy miejskiego na miejsce zmarłego radcy Milcherta.

Koło radzieckie Ch. D. wysunęło kandydaturę powszechnie szanowanego, starszego obywatela bydgoskiego, p. Zawitaja, b. komisarza Izby Rzemieślniczej.

Socjaliści przedstawili jako swego kandydata niejakiego Tłaczalę, dzierżawcę bufetu w kasynie robotniczym na Dolinie.

Obaj kandydaci otrzymali równą liczbę głosów, po 20. Rozstrzygnął los — na korzyść Tłaczali.

Trzeba zaznaczyć, że kilku radnych endeckich ze znanym „propagandzistą” Lewandowskim oddało kartki puste, dopomagając przez to socjaliście do zwycięstwa.

„Narodowcy”, jak widzimy, nie mają skrupułów.

PIANINA
 w dobrym gatunku (25043)
 poleca „Musica” Dworcowa 90

— Tow. Powstańców i Wojaków Bielawy - Skrzetusko urządza przez październik strzelanie z wiatrówką o cenne nagrody w lokalu p. Bosiackiego przy ul. Gdańskiej 90 na które zaprasza sympatyków.

W sobotę 4 bm.
 w Strzelnicy

Bal

Pracowników Hupleckich

25460

— Kto znalazł? Biedny rzemieślnik, inwalida wojenny p. Ksawery Żywiecki zgubił portfel z zawartością: 200 zł gotówką, weksel na 100 zł, wykaz osobisty i inne ważne dokumenty. Uczciwego znalazcę uprasza się oddać znaleziony portfel wraz z zawartością za wysockim wynagrodzeniem w naszej redakcji.

— **Baczność!** Tow. Powstańców i Wojaków okręgu bydgoskiego. 1) Zmiana i uzupełnienie o zawodach okręgowych w dniu 5. bm. Zmienia się zbiórka zawodników: zbiórka odbędzie się o godz. 12,30 w koszarach 62 p. p. ul. Warszawskiej. 2) Komendant wzgl. prezes obwodu lub Towarzystwa przywiezie gotowy spis zawodników i to: 1) Nazwisko i imię, 2) nazwa towarzystwa, 3) miejscowość. 3) Sekretarjat okręgowy jest czynny w niedzielę od godz. 10 do 12 (ul. Niedźwiedzia 7 II ptr.).

— Zgubiono dwa klucze dnia 2. bm. na ul. Śniadeckich. Uczciwego znalazcę uprasza się o łask. oddanie takowych przy ul. Kółłataja 4 Titenbrun lub w redakcji „Dziennika Bydgoskiego”

— **Piękną zabawę urządza Klub Sportowy „Brda”** przy Tow. Powst. i Wojaków Wilczak Okole w sali p. Mollera, Plac Piastowski w sobotę, 4 bm. Zabawa poprzedzona będzie różnymi niespodziankami. Opiekunowie Klubu przygotowali moc niespodzianek by ubawić gości, a orkiestra również będzie doborowa. Uprasza się o przybycie, ponieważ dochód ze zabawy przeznacza się na zakup przyrządów do ćwiczeń.

— **Kto się chce dobrze i uczciwie zabawić**, niech pospieszy na zabawę do „Chopina”, który urządza w salach p. Kleinerta wielką zabawę z różnymi niespodziankami. Zarząd z prezesem p. Jagodzińskim na czele jest bardzo gościnny i dba o bardzo wzorowy porządek. Orkiestra przygrywać będzie doborowa. Więc można się dobrze zabawić. Nikt nie pożałuje.

PROGRAM W KINACH.

CORSO wyświetla wielki film sensacyjno-awanturyczny p. t. **Królewski jeździec**. W roli tytułowej najlepszy jeździec świata — ulubieniec publiczności Ken Maynard. W nadprogramie świetna komedia p. t. „Mike i Jerry”

KRYSTAL wystąpił wczoraj z premierą, którą publiczność uznała za wzór i szczyt techniki dzisiejszych filmów dźwiękowych. **„Rio-Rita”** zachwycała nie tylko wykonaniem, lecz śpiewami i piosenkami wspaniałe, odtworzone przez bohaterów, wybitnych śpiewaków. Melodje, muzyka, wypadają tak naturalnie, że czuje się żywe ciepło głosu. Bajeczna koloratura, wspaniałe sceny zbiorowe i baletowe, ruch i życie oraz spór humoru.

MARYSIENKA, „Manuela” zyskała popularność pięknymi melodjami, śpiewami, artystycznym poczuciem realizatorów z Mona Morris w roli tytułowej. Bogate dodatki dźwiękowo-śpiewne uzupełniają artystyczną całość.

NOWOŚCI wyświetlać będzie tylko dziś jeszcze pierwszy polsko-amerykański dźwiękowo-śpiewno-mówiony film p. t. „Rewja Hollywoodu” w którym głównym magnesem pomysłowe momenty akcji w wykonaniu polskich artystów, tryumf polskiej mowy i śpiewu.

OKO wyświetla monumentalny film najnowszej produkcji na 1931 r. p. t. „Zagłada od wschodu”. Film ilustrujący przyszłą technikę wojenną i zakulisową grę prowodyrów bolszewickich. Na scenie od dziś występuje Rewja Warszawskiej w wielkim zespole 8 osób z fenomenalnym artystą teatru Qui-pro-quo Boleciem Chomentowskim.

PAW wystawiło wczoraj premierę wielkiego filmu polskiego p. t. „9,25” czyli „Przygoda jednej nocy”. W rolach głównych występują Harry Cort, Iza Norska, Miecz Cybulski, Bodo Kobusz, Owron. Film ten dozwolony dla młodzieży.

WOJSKOWE wyświetla dnia 3, 4 i 5 bm. wielki dramat p. t. „W Belgii nic nowego”. Tragedja życiowego bankruta. W roli głównej: Jamesson Thomas, Eve Gray i Malcolm Todd. Nadprogram: komedia i tygodnik.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

SOBOTA, 4 PAŹDZIERNIKA.

WARSZAWA, 11,58—12,10: Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astron. 12,10—13,00: Muzyka z płyt gramofonowych. 15,15: Komunikat gospodarczy. 16,20—16,35: Muzyka z płyt gramofonowych. 17,00—18,00: Program dla dzieci starszych i młodzieży. 18,00—19,00: Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. 20,15: Muzyka lekka. 23,00—24,00: Muzyka taneczna i salonowa.

POZNAŃ, 13,00—13,05: Sygnał czasu z obserw. astr. U. P. 13,05—14,00: Koncert gramofonowy. 14,00—14,15: Notowania giełdy pieniężnej. 18,00—19,00: Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. 19,00—19,15: Nadprogram z ilustr. muz. lud. 19,15—19,55: Interludjum muzyczne w wyk. orkiestry klubu mandolinistów „Mozart”. 20,15—22,00: Koncert wieczorny. (Transmisja z Warszawy). 22,15—22,30: Gawęda reporterska (wygłosi red. Józef Winiewicz). 22,30—24,00: Muzyka taneczna z winiarni „Carlton”.

Czyście zbadali listy wyborcze?

Listy wyborcze są do przejrzania w lokalach obwodowych komisji wyborczych do dnia 10 października br. włącznie w godzinach od 2 do 8 popołudniu.

Każdy wyborca winien sprawdzić, czy nie pominięto go na liście wyborców. O ile nie będzie umieszczony na

liście, to traci prawo głosu! Każdy obywatel niech spełni swój obowiązek i zada, czy z prawa wyborczego będzie mógł korzystać.

Jak należy wnosić reklamacje w sprawach wyborczych — przykład — podaliśmy w 228 numerze naszego piśmie na stronie 9 — tam pierwszy.

Oszustwo matrymonjalne

Oszustwa matrymonjalne szerzą się coraz więcej i coraz więcej łatwowiernych kobiet pada ofiarą oszustów, a nową taką ofiarą jest niejaką panna Elżbieta S. z Bydgoszczy.

Wyczytawszy w gazetach, że młody na dobrem stanowisku chemik, poszukuje znajomości w celach matrymonjalnych, panna S. złożyła swą ofertę, na którą zaraz otrzymała odpowiedź, a po kilku przeprowadzonych korespondencjach, nawiązała znajomość z „chemikiem”. Przedstawił się on pannie za Pawła Kawtowskiego, zajętego w pewnej instytucji w Warszawie, z pensją trzech tysięcy zł miesięcznie, a że był przylem młody i przystojny, więc nie dziwnego, że panna Elżbieta widziała w nim „dobrą partję”.

Rozpoczęły się więc wspólne spacerki przy księżycu, czułe gruchanie, przyrzeczenia, obietnice i t. d., jak się to zwykle w takich wypadkach dzieje. Pan Paweł niezbyt często spotykał się z p. Elżbietą, gdyż niebył w Bydgoszczy zameldowany, a tylko dojeżdżał od czasu do czasu z Warszawy, jak twierdził.

Gdy widział, że już odpowiednia pora nadeszła i był pewnym serca panny E. poprosił ją o jej piękną rączkę, którą bez wahania

otrzymał, bo panna szczerze pragnęła zająć się „dobrych warunkach”.

Oznaczonego dnia ślubu, a narzeczony wyjechał do Warszawy po pieniądze, potrzebne na prezenta i sprawunki przedślubne.

W kilka dni wrócił, ale z miną mocno zgnębioną, mówiąc, że stało mu się nieszczęście. Wioząc bowiem z sobą większą sumę pieniędzy, zasnął w wagonie pociągu, a jakiś okaz-dusza opryszek, wyciągnął mu je z kieszeni; teraz nie wie, co zrobić, czy wracać do Warszawy, postać się o nową gotówkę, czy też co innego. Poczcia panna Elżbieta, widząc narzeczonego tak zgnębionym, pogłaskała go po czuprynie, prosząc aby się nie martwił, bo ona ma trochę uskładanych oszczędności, w sumie kilkunastu set złotych, to mu tymczasem da, bo to przecież dla wspólnego dobra.

No, i... dała, ale już więcej nie zobaczyła swego „narzeczonego”.

Policja przychwyciła ptaszka, którym okazał się bezrobotny Jan P., bez stałego miejsca zamieszkania. Za pieniądze panny E. sprawił sobie elegancką garderobę, bieliznę, nie mając już przy sobie żadnej gotówki.

Dział sportowy.

Inż. Grzeszczyk znowu pierwszy w locie dookoła Polski.

Lwów, 2. 10 (PAT). Na lotnisku wojskowe w Skniłowiu pod Lwowem przybyli uczestnicy rajdu awionetek dookoła Polski. Pierwszy przybył o godz. 10,56 na awionetce R. W. D. 4 inż. Grzeszczyk, następnie lądował por. Ziwicko, kpt. Izycy, kpt. Gedgowd, inż. Krasicki, Sołtykowski, inż. Hogalski, Stefaniak, por. Skrzyński, Tondis, inż. Drzewiecki i por. Szczepaniak. Ostatni lądował o godz. 17,34 na PWS 2 por. Lewoniewski. Lewoniewskiemu udało się nadrobić utracony czas przez przymusowe pozostanie w Białej Podlaskiej. Nadrobił on prawie dwa etapy, gdyż leciał z Mołodeczna do Lwowa.

Drugi etap biegu kolarskiego nad polskie morze zwycięsca Olecki, — III. miejsce zdobył Więcek z Bydgoszczy.

Gdynia, 2. 10. (PAT). W czwartek odbył się drugi etap biegu kolarskiego do morza polskiego Grudziądz — Gdynia na dystansie 198 klm. Pierwszy przybył do Gdyni Olecki z Legii warszawskiej w czasie 7 godz. 56 min. 54 sek., drugi Wasilewski W. T. C., trzeci Więcek z Bydgoszczy. Do godz. 20 z 62 zawodników, przybyło 53. Zwycięsca 1-go etapu Józef Stefański (Amał. Klub Sport. z Warszawy) przybył do mety dopiero 6-ty.

Tabela punktacyjna Klubów Wioślarskich narok 1930.

Bydgoszcz na drugim miejscu.

Ostateczna tabela punktacyjna klubów wioślarskich Rzeczypospolitej Polski na r. 1930 przedstawia się następująco: 1. K. W. 04 Poznań 590,5 pkt., 2. Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie 215,5 pkt., 3. A. Z. S. Warszawa 136 pkt., 4. K. W. Wisła 118 pkt., 5. T. W. Włocławek 79 pkt., 6. Syrena 77 pkt., 7. Sokół Kraków 66 pkt., 8. Tryton 42 pkt., 9. Warsz. T. W. 40 pkt., 10. W. K. W. Poznań 28 pkt., a dalej Wil. T. W. 25 pkt., K. W. Toruń 23 pkt., W. K. W. Warszawa 21 pkt., A. Z. S. Poznań i A. Z. S. Kraków po 12 pkt., Kolej. P. W. Tczew i Pogoń Wilno po 10 pkt., Polonia Poznań 7,5 pkt., Chelmżyńskie T. W. 7 pkt., T. W. Płock 6 pkt., Kolej. Kl. W. Bydgoszcz i W. K. W. Grodno po 3,5 pkt.

Dirt-Track.

Kto chce się w niedzielę dnia 5. bm. uśmieć, rozerwać, zabawić i choć na kilka godzin zapomnieć o trudnościach finansowych niech pospieszy o godz. 14,30 na stadion miejski, gdzie odbywać się będą wyścigi motocyklowe z udziałem najlepszych jeźdźców Wielkopolski i Pomorza.

— Z życia Klubu Sportowego „Brda” przy Tow. Powst. i Wojaków Wilczak-Okole. W ubiegłą środę, dnia 1. bm. odbyło się zebranie

sportowców w sali „Złoty Róg” w obecności opiekuna referenta oświatowego Wojaków p. Bisikiewicza. Zebraniu przewodniczył kierownik p. Majewski, protokół sprawozdawczy zdał p. Górny. Po przyjęciu kilku nowych członków wybrano sekretarzem p. Cybulskiego. Sprawozdania zdał: kap. I. druž. p. Muchniewski i z II. drużyny p. Mroczek, z których wynika, iż klub robi dobre postępy. Z powodu napływu członków postanowiono ugrupować więcej drużyn. Następnie kierownik p. Majewski podał do wiadomości, iż opiekun Klubu p. Bisikiewicz ofiarował stół do „Ping ponga”. Uchwalono urządzić w sobotę zabawę w celu pozyskania funduszy na zakup przyrządów do ćwiczeń. Zabawa ma się odbyć w sali p. Mollera plac Piastowski.

Z zebrania Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Dnia 30 września br. odbyło się w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy XXIV-te plenarne zebranie, przy licznych udziałach miejscowych i zamiejscowych radców Izby. Po zagajeniu zebrania przez prezesa Izby p. inż. T. Wdźkiewicza, zebrani uczcili pamięć zmarłego w czerwcu r. b. s. p. Józefa Milcherta, długoletniego radcy Izby oraz zasłużonego działacza na polu społecznym i gospodarczym. Następnie po wygłoszeniu przez prezesa Izby komunikatów prezydium zabrał głos dyrektor Izby radca E. Wcisło, obrazując sytuację gospodarczą. W przemówieniu swem podkreślił mowa m. in. doniosłe znaczenie Kongresu Izb P.-H. we Lwowie, którego rezolucje obejmujące najistotniejsze zagadnienia życia gospodarczego, zmierzają do usunięcia obecnych niedomagań.

Mówiąc o obecnej sytuacji gospodarczej, ujął ją w nutę mniej pesymistyczną, niż w dawniejszych swych przemówieniach. Są zjawiska, — mówił p. radca Wcisło — z którymi liczyć się musimy, traktując rzecz obiektywnie: wzrost kursu papierów procentowych, mimo chwilowej baissy (zniżki), podniesienie się po przeszło dwuletnim okresie kursów akcji przemysłowych, obniżenie się stopy dyskonta wekslowego, ogólne tendencje zwykłego produkcji przemysłowej, znaczne ożywienie w obrotach handlowych, spadek bezrobocia i inne, — ja!-kolwiek na tym przecierającym się horyzoncie gospodarczym, zawiśła ciężka chmura złej koniunktury na rynkach światowych na surowce i płody rolne, co w konsekwencji mocno już zaczyna ciążyć na rynku polskim. W każdym razie — kończył p. radca Wcisło — ostatecznego wyjaśnienia się sytuacji gospodarczej, nie możemy spodziewać się wcześniej, zanim nie nastąpi odprężenie politycznej sytuacji, które leży w interesie wszystkich.

Po sprawozdaniu p. dyr. Wcisła wywiązała się dyskusja. Niepohamowany w swym zaciętrzeniu partyjno-politycznym eks-poseł A. B. Lewandowski walił jak Jowisz, swe na szczęście mało niebezpieczne gromy na rząd i szereg przedstawicieli. Przemówienie jego robiło wrażenie mowy wiecowej, tak, że prezes Izby p. radca Wdźkiewski niejednokrotnie

— Okradziony w hali dworcowej. Wielce niebezpieczną rzeczą jest zasypiać w poczekalniach, halach dworcowych, lub też w wagonach pociągów, zlodzieje bowiem czekają na taką sposobność, aby śpiącego pasażera okraść. Tak też nieostrożnym był p. Leon Kubiak z Tucholi, który oczekując pociągu, zasnął w hali tutejszego dworca kolejowego z czego skorzystali jacyś kieszonkownicy i skradli mu portfel z zawartością 57 zł i różnych dokumentów.

Obywatele!

Kupujcie

NALEPKI KORESPONDENCYJNE

Polskiego Białego Krzyża

na oświatę w wojsku.

Cena 5 gr., 10 gr., 20 gr. i 50 gr.

Do nabycia w każdym Urzędzie Pocztowym.

Zarząd Naczelny Polskiego Białego Krzyża.

Kalendarzyk zebrzań Ch. D.

Zebranie zarządu okręgowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego odbędzie się dziś w piątek o godz. 6,30 wieczorem w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2. Uprasza się o punktualne przybycie.

BIAŁOŚLIWIE.

Zebranie Ch. D. w Białośliwiu, odbędzie się w niedzielę dnia 5 bm. zaraz po nabożeństwie, lokal wskazywać wywieszono plakaty. Referent przybywa z Bydgoszczy, który mówić będzie o wyborach do Sejmu i Senatu.

STRZELNO.

Zebranie Ch. D. w Strzelnie odbędzie się w niedzielę, 5 bm. — Zwracamy uwagę na rozplakatowane afisze. Referent red. Kobiński przybędzie z Bydgoszczy. Uprasza się wszystkich członków i sympatyków o najliczniejsze przybycie. Zarząd.

FORDON.

Zebranie Ch. D. w Fordonie odbędzie się w niedzielę, 5 bm. zaraz po nabożeństwie. Zwracamy uwagę na rozplakatowane afisze. Referent przybędzie z Bydgoszczy. O jak najliczniejszy udział członków i sympatyków proszą Zarząd.

zwrócił mu uwagę, ażeby nie uprawiał polityki w instytucji gospodarczej. Również p. dyr. Bauer zwrócił uwagę na karygodne wprost szerzenie paniki przez p. A. B. Lewandowskiego i apelował do jego poczucia obywatelskiego...

Zebranie jednogłośnie stwierdziło konieczność przeprowadzenia reformy podatkowej, nowelizacji szeregu dawnych ustaw oraz wydania nowych. Stwierdzając nadal istniejący ogólny kryzys gospodarczy, zebrani przysłu do przekonania, że obecna sytuacja w niczem nie podważa stałości naszej waluty, wobec czego objawy w postaci wycofywania wkładów są całkowicie nieuzasadnione.

Po zreferowaniu budżetu Izby na rok 1931 przez prezesa Izby R. Stobieckiego, zebranie budżet ten uchwalilo.

W wolnych głosach podniósł p. radca Burzyński konieczność informowania sier gospodarczych z poza siedziby Izby drogą konferencji na miejscu, p. radca Szymański poruszył sprawę taryf kolejowych, zaś p. radca Jackowski zagadnienie wygasającego w dniu 31 grudnia r. b. provizorium drzewnego z Niemcami. W tej ostatniej sprawie udzielił w zwięzłym przemówieniu p. radca Wcisło wyjaśnień, opartych na odbytych przez siebie konferencjach w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Bieliznę

damską i męską

pończochy - trykotaże

rękawiczki i towary krótkie

kupuje się najtaniej w oddziale detalicznym hurtowni

9313

A. i W. Zietak
Bydgoszcz, ulica Mostowa 4.

Wielki koncert wokalo-instrumentalny

odbędzie się w niedzielę, 5 bm. w białej sali „Strzelniczy” z okazji 10-lecia Koła Śpiewackiego Kolejarzy „Hasło” i Orkiestry Kolejowej. Wokalną część koncertu wykonają: Chór Kolejarzy „Halka” — Gniezno, Tow. Śpiewu „Halka” — Bydgoszcz, Tow. Śpiewu „Harmonja” — Bydgoszcz, Chór Kolejarzy „Moniuszko” — Poznań, Tow. Śpiewu „Sw. Wojciech” — Bydgoszcz, Tow. Śpiewu „Echo” — Bydgoszcz, Tow. Śpiewu „Dzwon” — Bydgoszcz, Koło Śpiewu Kolejarzy „Hasło” — Bydgoszcz. Część instrumentalną koncertu wykona pełny zespół Orkiestry Kolejowej.

Bilety wstępu nabyć można już w czasie akademii o godz. 12-ej w „Strzelniczy”.

Manewry Przysp. Wojsk. Kolejarzy na ekranie. W dniu 22 i 23 czerwca r. b. odbyły się pod Kartuzami olbrzymie manewry P. W. K. (z udziałem 1300 kolejarzy z samej Bydgoszczy), których przebieg sfilmowano i obecnie zdjęcia wyświetlane są w kinie Krystal. Na ekranie widzimy m. in. obecnych na manewrach min. kom. Kühna, wojewodę pomorskiego Lamota, min. Strassburgera i przedstawicieli armji.

Uniewinniony przez sąd apelacyjny. W listopadzie, roku ubiegłego, został p. Andrzej Piasecki skazany wyrokiem izby karnej tutejszego sądu okręgowego, na 18 miesięcy więzienia za krzywoprzysięstwo, o czym w swoim czasie donosiliśmy. Od wyroku tego wniósł p. Piasecki odwołanie do sądu apelacyjnego w Poznaniu, który wyrok ten uchylił, uniewinniając p. P. od zarzuczonego mu przestępstwa. Sąd apelacyjny ustalił, że jakkolwiek zeznania p. P. przedmiotowo nie mogą być uważane za prawdziwe, to jednak składając je, nie posiadał on świadomości, że są nieprawdziwe, czego wymaga ustawa. Nie dopatrywał się też sąd niedbalstwa ze strony p. P. w zaniechaniu takich okoliczności, któreby przemawiały za nietrafnością jego spostrzeżeń. Na tej podstawie sąd wydał wyrok uwalniający.

Sprostowanie. W zamieszczonym we wczorajszym numerze naszego pisma sprawozdaniu z uroczystości poświęcenia gabinetu fizykalnego, freblówki i świetlicy Policijnego Klubu Sportowego, zaszła omyłka w druku. Pan komendant wojewódzkiej policji państwowej w Poznaniu, nazywa się **Goździewski**, a nie jak mylnie wydrukowano — Gościwski.

Zderzenie tramwaju z samochodem. Dnia 30. ubm. w godzinach popołudniowych, samochód P. Z. 10190, kierowany przez właściciela p. Michała Osińskiego, zamieszkałego przy ul. Wiatrakowej 8, zderzył się przy ul. Nakielskiej z tramwajem. Wypadku z ludźmi nie było, a jedynie samochód został uszkodzony. Kto ponosi winę, wykażą dochodzenia.

Z sali sądowej.

O zabójstwo i ciężki uraz cieleśny.

Od dłuższego już czasu rodziny Klujów i Placków w Cieszewie, pow. wągrowieckiego, żyły z sobą w niezgodzie. Przy każdym prawie spotkaniu przychodziło między obu rodzinami do kłótni i awantur. Jednak dn. 18 marca 1927 r., od kłótni przyszło do bójk, podczas której rodzina Placków tak srodego pobiła Józefa Kluję i jego ojca Szczepana, że pierwszy wkrótce zakończył życie, drugi zaś odniósł złamanie dwóch żeber i ciężkie urazy cieleśne.

I za to zasiedli na ławie oskarżonych przed izbą karną tut. sądu okręgowego 60-letni Józef Placek oraz jego synowie 27-letni Roman, 23-letni Adam, 36-letni Michał, jakoteż 55-letnia Wiktorja Placek, żona pierwszego.

Sąd skazał Romana i Adama Placków każdego na jeden rok więzienia; Wojciecha i Michała po pół roku więzienia i Wiktorję Placek na trzy miesiące więzienia. Na podstawie amnestji Wiktorji Placek darowano karę całkowicie, pozostałym zaś zmniejszono ją do połowy.

Pracownicy umysłowi nawołują do zgody narodowej.

W czwartek, 2^o bm. odbyło się w sali hotelu „Lengning” z inicjatywy Zrzeszenia Skarbców zebrań międzyzwiązkowe pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych, które zagaił p. Uramowski, przedstawiając cel zebrań. Po objęciu przewodnictwa przez p. insp. Bojankowskiego, dłuższy referat o roli pracownika umysłowego w życiu publicznym państwa i o stosunkach zewnątrz-politycznych, groźnych szczególnie dla zachodnich kresów polskich wygłosił p. Sokolowski, prezes Centralnego Komitetu Wyborczego Pracowników Państwowych z Warszawy. Mówca uzasadnił konieczność jednolitego frontu polskiego na Pomorzu i we Wielkopolsce i uznał, że pracownicy państwowi, samorządowi i prywatni, posiadający pełne prawa obywatelskie, mają obowiązek wyrzec się nacisk na opinię publiczną i poszczególne grupy polityczne, aby dla celów ogólnopolskich na zagrożonych terenach społeczeństwo polskie zdobyło się na konsolidację (zespolenie) sił polskich.

W dyskusji przemawiali pp.: inż. Szczudłowski, Naskręt, Przybylski, Gackowski, Pawłowski i redaktor „Dziennika Bydgoskiego” p. Bigoński. Obrady zakończyły się jednomyślnym uchwaleniem następującej rezolucji:

„Przedstawiciele zawodowych organizacji pracowniczych m. Bydgoszcz, zebrani

w dniu 2. X. br., najgoręcej protestują przeciwko bezczelnym zakusom niemieczyzny na całość ziem rdzennie polskich, a łącząc się w tym proteście z całą Rzeczypospolitą Polską, jednogłośnie uchwalają, co następuje:

1) Wszcząć jak najenergiczniejszą akcję na terenie reprezentowanych na zebraniu organizacji w kierunku przeprowadzenia zbiórki na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi”;

2) propagować wśród wszystkich warstw społecznych całkowity bojkot wszelkich towarów pochodzenia niemieckiego;

3) dążyć wszelkimi siłami do wysunięcia w wyborach do Sejmu i Senatu jednej wspólnej listy polskiej w celu zadokumentowania przed całym cywilizowanym światem, że zachodnie ziemie polskie były, są i będą polskimi.

W celu przeprowadzenia powyższych postulatów zebrani przedstawiciele zawodowych organizacji pracowniczych uchwalają wyłonić Pracowniczy Komitet Wykonawczy, którego zadaniem będzie doprowadzić do całkowitej konsolidacji społeczeństwa polskiego na terenie bydgoskiego okręgu wyborczego.

Na podstawie powyższej uchwały wybrano wspomniany w rezolucji Komitet Wykonawczy, który w najbliższych dniach zwoła publiczne zgromadzenie wszystkich pracowników umysłowych.

Rozdźwięk w obozie niemieckim.

Dyktando berlińskie nie podoba się tutejszym współobywatelom narodowości niemieckiej od dłuższego czasu. Narzucanie im po raz trzeci kandydatury eks-podpułkownika Graebego, nieodpowiedni podział kredytów przez „Deutsche Volksbank” oraz gospodarka w „Deutsches Haus” doprowadziła tutejszych kupców i przemysłowców niemieckich do wrzenia. Burzę darcie usiłował zażegnać tutejszy konsul... Wczoraj odbyło się w sali Wicherta zgromadzenie opozycji. W zebraniu brało udział 350 osób za zaproszeniami. Uchwalono nie głosować na narzuconą listę, lecz wystawić własnych kandydatów. W tym celu zawiązała się w Bydgoszczy „Deutsche Volkspartei”. Organ niemieczyzny tutejszej — Rundschau — nawołując do zgody, przyrzeka „niezadowolonym” uwzględnienie ich słusznych życzeń.

— Czyj rower? W komiszarjacie VI. przy ulicy Toruńskiej znajduje się rower męski, marki „Viktoria” z nr. fabr. 42704 i z nr. rejestracyjnym 4176 Bydgoszcz, który to rower odebrał pewnemu osobnikowi, podejrzanemu o kradzież. Właściciel może się zgłosić celem odebrania roweru.

— Włamanie do warsztatu rzeźnickiego. W nocy z 26 na 27 ubm., włamali się z pomocą wyrwania okna siatkowego nieznani sprawcy do warsztatu rzeźnickiego p. Florjana Kubaczewskiego, przy ul. Fordońskiej 75 i skradli około 80 funtów wędlin różnego gatunku, wartości 180 zł.

HUMOR I SATYRA.

W Kasie Chorych.

— Pani!! Pan wyrywa mi już trzeci ząb z przodu, gdy mnie boli ząb trzonowy.

— To nic!! Po kolei dojdziemy i do zębów trzonowych.

Stopniowanie.

— Co to jest za część mowy: „kochany”?

— Przymiotnik.

— Hm. A jaki będzie stopień wyższy.

— Narzeczony...

— Hm... A najwyższy?

— Mąż.

Z życia towarzystw.

Towarzystwo Kupców Detałistów brzozy spożywczej. Zamówienia na nadchodzący cukiernik przyjmuje jeszcze Bank Ludowy, do soboty dnia 4. bm. godziny 13. (25540) Zarząd.

Ze Zw. Właścicieli Nieruchomości. Dziś w piątek plenarne zebranie w sali „Pod Lwem” o godz. 20.

„Chopin”. Lekcja śpiewu dziś w piątek o godz. 7.30 w zwykłym lokalu. Przyjmuje się nowych członków.

Bydgoski Chór Męski. Dziś w piątek lekcia śpiewu w lokalu p. Bielawskiego.

„Lutnia”. Dziś lekcia śpiewu o godz. 20. Z powodu niedzielnego występu komplet konieczny.

S. M. P. „Wiosna” ku czci swej patronki św. Teresy urządza w niedzielę, 5. bm. akademję. Na program składają się śpiewy, deklamacje, oraz przedstawienie p. t. „Róże św. Teresy”. Początek o godz. 17.

Sokół VII. Zebranie plenarne dnia 5. bm. o godz. 15 w lokalu p. Komarnickiego przy ul. Toruńskiej 112.

K. S. „Astorja”. Dziś w piątek zebranie półroczne w lokalu „Rzeźni Miejskiej”, ul. Jagiellońska, o godz. 20.

Tow. śpiewu „Lira”. Nadzwyczajne zebranie w piątek 3. bm. o godz. 8-ej, w sali p. Kołodzieja, ul. Ugory 25.

Bydgoskie Tow. Ogrodnicze. Plenarne zebranie 5. bm. o godz. 13, w lokalu p. Mellera, Plac Piastowski.

O. P. N. „Naprzód”. Dziś w piątek o godz. 20-ej bardzo ważne zebranie. Zabrać z sobą rzeczy O. P. N.

Koło Przyj. i Symp. przy II. Druż. Harc. Zebranie miesięczne w niedzielę, 5. bm. o 9-ej rano, w izbie harcerskiej przy ul. Kordeckiego 34. Wszyscy członkowie, niestowarzyszeni, b. harcerze i sympatycy mile widziani.

Tow. Kult. Ośw. Kobiet im. Dąbrówki, filja II-ga urządza wieczorek dla członkiń w sobotę 4 października, w sali p. Małeckiego (4 słuza). Początek o godz. 19.

Cech Fryzjerów i Perukarzy. Zebranie kwartalne w poniedziałek, dnia 6. bm. o godz. 7.30 wiecz. w restauracji „Pod Lwem”. Ważne sprawy. Wpis ucni o godz. 8.

Tow. Powstańców i Wojaków Bielawy - Skrzetusko. Zebranie plenarne odbędzie się w piątek, dnia 3. bm. o godz. 19 w lokalu rzeźni miejskiej.

— Zebranie półroczne Tow. Opieki nad Zwierzętami odbędzie się w poniedziałek, dnia 6. bm. o godz. 18, w Resursie Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej 25. Prosi się o liczne przybycie członków i sympatyków, z powodu ważności obrad. Zarząd.

Filja budowlana Z. Z. P. Miesięczne zebranie dnia 4. bm. o godz. 18 w salce 3 Maja przy placu Piastowskim. Referat wygłosi sekretarz okręgowy Walczak z Poznania.

S. M. P. „Naprzód”. Sekcja ping-pongowa i piłkarska ważne zebranie dziesiąt w piątek o godz. 7.30 w salce parafjalnej.

O. P. N. Skół V. Schadzka I, II, i III. druż. w piątek 3. bm. o godz. 17.30 na boisku im. Światały.

Związek Urzędników Kolejowych Koło II. przypomina wszystkim sympatykom i członkom o swej zabawie jesiennej, która odbędzie się w sobotę, 4. bm. w pięknej, udekorowanej sali „Pod Lwem” przy ulicy Marsz. Focha 71.

K. S. „Iron”. W sobotę, dnia 4. bm. zebranie miesięczne Klubu w lokalu „Złoty Róg” przy ul. Grunwaldzkiej 14.

Tow. Powstańców i Wojaków Wilczak — Okole. Zebranie miesięczne w poniedziałek 6. bm. o godz. 18 w sali p. Kleinerta, ul. Wrocławskiej.

Młodzież żeńskiego Tow. gimn. „Sokół”. Dziś w piątek, ćwiczenia trzeciego (najmłodszego) oddziału młodzieży żeńskiego Tow. gimn. „Sokół” o godz. 5 w sali szkoły wydziałowej przy ul. Konarskiego.

Stow. Kobiet „Jutrzenka”. Zebranie plenarne w niedzielę, dnia 5. bm. o godz. 16 w salce przy kościele św. Trójcy.

Uwaga członkowie Kat. Tow. Rob. Polskich parafji Farnej. Dnia 1. bm. zmarł nasz długoletni członek ś. p. Ignacy Zywert. Pogrzeb w niedzielę 5. bm. o godz. 5 po poł. z kaplicy nowego cmentarza farnego. Uprasza się o liczny udział. Msza św. żałobna za ś. p. ks. pr. ata Malczewskiego w poniedziałek, dnia 6. bm. o godz. 8 rano.

K. S. „Ursus”. Zebranie w sprawie zawodów o mistrzostwo drużynowe Pomorza odbędzie się dziś w piątek o godz. 20 w sali p. Blocha. Udział wszystkich zawodników konieczny.

Żywy Różaniec Matek parafji św. Trójcy. Pogrzeb ś. p. Jadwigi Kamrowskiej róży 108 odbędzie się w sobotę, o godz. 4.30 z kaplicy starego cmentarza. O liczny udział prosi Zarząd.



Gielda warszawska

dnia 2 października 1930.

Papiery Państwowe i obligacje
4-proc. poz. inwest. 060,00 000,0 107,00
5-proc. poz. premj. dol. 000,00 000,00 058,00
Akcje w złotych.

Bank Polski 162,00—162,50
Lilpop 00,00— 25,00
Tendencja niejednolita.

Bank Polski płacił w dniu 3 bm. za:
dolary amerykańskie 8,94—8,95
funty szterlingów 43,18
franki szwajcarskie 172,41
franki francuskie 34,87½
marki niemieckie 211,63
guldeny gdańskie 172,62
szylingi austriackie 125,42
liry włoskie 46,54½
korony czeskie 26,36½

Cedula urzędowa gieloty pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 2 października 1930 roku.
5% Pożyczka konwersyjna 00,00— 55,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt. 95¾—00,00
4% listy zastaw. Pozn. Ziemstwa Kredyt. 00,00—41½
5% Pożyczka premjowa serja II 60,00—00,00
Bank Polski l. em. 161,00—0 100,00
Cegielski H. I em. 46,00— 00,00
Tendencja: Bez zmiany.

Stan wody w Wiśle dn. 3 października:
Zawichost 1.55, Warszawa 1.50, Płock 1.02, Toruń 1.09, Fordon 1.21, Chełmno 1.07, Grudziądz 1.34, Korzeniewo —, Piekiło —, Tczew —, Einlage —, Schienhorst —.

16 pułk ulanów Wlkp. oddaje w arendy dostawy siana na rok 1930/31 w ilości 400 ton. Siano musi być pierwszego gatunku i pokosu. Oferty z wadium 5% ogólnej wartości złożyć u kwatermistrza 16 p. ulanów do dnia 6. X. 1930 r. godz. 10-tej, gdzie nastąpi otwarcie ofert. Komisja przetargowa zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy. Koszt ogłoszenia niniejszego ponosić będzie dostawca, który otrzyma dostawę. (25425)
Kwatermistrz 16 p. ulanów Wlkp.
(—) Jabłoński, major.

Pierwszor. gościniec
z przyleg. 23 morg. dobrej ziemi, 2 km od kolei, położony na granicy W. M. Gdańska, z powodu choroby natychmiast na sprzedaż. Cena 60.000 zł. (25541)
Wadehn, Godziszewo pow. Tczew.

KLISZE drukarskie
do reklam, druków i katalogów wykonuje pierwszorzędnie w kilku godzinach
DRUKARNIA BYDGOSKA
Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego” - ul. Poznańska 29/30

Sprzedaż przmysowa.
W sobotę dnia 4. 10. 30. o godz. 12 w poł. będą sprzedawał na składnicy f-y Hartwig Dworcowa 72 największej dającemu za gotówkę
lustro, umywalkę, 2 nocne stoliki, kanapę i obraz.
25547) **Małak, komornik sądowy.**
Licytacja.
Dnia 4 października br. o godz. 14 sprzedam przy ul. Wały Jagiellońskiej (Sąd Powiatowy pokój 13) największej dającemu za natychmiastową zapła a następujące przedmioty skonfiskowane:
Większą ilość broni t. j. fuzji, rewolwerów, brzońców, oraz kilka funtów kasy i cukru, śleć rybaczka i 4 butelki wódki. Uwaga! Broni sprzedam li tylko osobom, które posiadają zezwolenie właściwej władzy na noszenie broni.
25568) **Wozniak, komornik sądowy.**

POLECENIA

Wózki (14823) dziecięce najnowsze modele poleca Fabryka Wózków Dziecięcych „Sport“ Bydgoszcz, 3-go Maja 19. Wykonuje reperacje. Hurt

Nowożeńcy kupujecie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i garnitury klubowe tylko u **Andrzeja Nowaka**, Wełniany Rynek nr. 5/6, tel. 2143. 19710

Fasonowanie kapeluszy damskich i męskich, Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081)

Wyściełane meble przerabia, reperuje Zakład Gdańska 157, III podwórce. 25388

Materace patentowe, nakładane przerabia, dostarcza zakład Gdańska 157, III podwórce. (25389)

Materace Heureka elastyczne. Marszałka Focha 32. (25482)

Garderobe męską i damską wykonuje elegancko i gustownie na miarę i najtaniej Krzóska Sienkiewicza 51. (25299)

Fortepiany. (14853) Strojenie 8. ul. S. Freitag, stroiciel, Sienkiewicza 44

Józef Metelski Bydgoszcz, ulica Długa 50. poleca po cenach niskich pończochy, skarpetki, krawaty, kołnierzyki, rękawiczki, koronki, fartuchy, bieliznę oraz różną galanterję. 25534

Nowości (14882) 12 fotografii 1 zł, 12 fotografii 2 zł, 6 fotografii w 6 portretach 3 zł, pocztówka pocztowa 1 zł poleca „Wiol“, Marsz. Focha 40.

Gdynia. W kupnie, sprzedaży, zamianie placów i nieruchomości pośredniczy Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości w Gdyni. (25558)

SPRZEDAŻE

Nadzwyczajna okazja. Gościniec, restauracja, kolonjalka, wymiana maki, sala, ogród 3 morgowy, duża wieś kościelna, bez konkurencji, 13,000, wpłata do umowy sprzedaż spiesznie biuro „Pogoń“, Dworcowa 80.

7 1/2 morga ziemi zabudowania nadające się dla ogrodnika na sprzedaż. Halicka 6. (25504)

Kamienice Gdańska 101 sprzedam okazjnie. (14575)

6000 zł sprzedam dom, wolne mieszkanie. Sokolowski, Śniadeckich 40. (14883)

Okazja. Sprzedam natychmiast w dużej kościelnej wsi, bez konkurencyjny dobrze zaprowadzony skład rowerów i maszyn wraz z warsztatem z powodu objęcia innego interesu. Adres wskaże Dziennik Bydgoski. (25479)

Piekarnia w mieście, w dobrem położeniu z powodów rodzinnych, natychmiast na sprzedaż. 3 pokojowe mieszkanie natychmiast wolne. Oferty pod „333“ do filii Dzien. Bydg. (14850)

3 pokojowa wila na sprzedaż. Siełanka 10. Zgłoszenia od 13-17. (14846)

Ekspedycyjno przewozowe przedsiębiorstwo z urzędową ekspedycją kolejową, transportem mebli itd. z powodu choroby na sprzedaż wzgl do wyuzierawienia. Ludwig Szymański, Toruń. Zeglarska 3. (25556)

Skrzypce sprzedam. Warmińskie-go 3, II. (14855)

2 lampy elektr. 2 kanapy sprzedam Gdańska 48, II lewo. (14887)

Motor (25564) 10 P. S. fabrykat Jähne, gotów do użytku z przekładnią na sprzedaż. Schultz, Dworcowa 53.

Fortepjan (14886) krzyżowy i inne meble do wyboru na sprzedaż. Skład, Chrobrego 12.

Pianino (14892) krzyżowe, śliczny dźwięk czarne sprzedam tanio. Majewski, Pomorska 65.

Rower „Brennabor“ mało używany sprzedam. Nakiełska 8, Grabowska. (25533)

Jadalnia korzystnie na sprzedaż. Poznańska 4. (25532)

Bufet kredens dębowy sprzedam 680 zł. Zakład stolarski, Długa 8. (25527)

Meble (14802) kanapy, łóżka, leżankę, pościel i inne rzeczy sprzedam. Gdańska 56, II.

Okazyjnie (14870) sprzedam plac z zabudowaniem. Tucholka, Św. Florjana 17, między 12-2.

Kredens (pomocnik) do jadalni okazjnie sprzedam. Malborska 15. (25535)

KUPNA

Konia róboczego kupię. Kuja-wajska 12. 25565

Piec żelazny kupię. Ciszewska Gdańska 42. (14879)

LEKCJE

Lekcje angielskiego i muzyki. Ul. 20 Stycznia 30, II p. prawo. (14856)

Korepetytor potrzebny dla klasy VI VII. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. (14863)

Uczeń klasy siódmej udziela bardzo tanio lekcji w zakresie czterech klas gimn. Zgłosz. do Dziennika pod „Matematyka“. (25525)

Kto (25524) dobrze przygotowuje eksternistę do matury. Spieszne zgłoszenia z podaniem ceny skierować do Dzien. pod „Natychmiast“.

POSAĐY WOLNE

Potrzebna Vortancerka zaraz. Pomorska 12. (25481)

Fryzjerka dobra siła może się zgłosić. E. Kessin, Grunwaldzka 7. (25427)

Orkiestra kwartet potrzebna zaraz. Zgł. Toruń, „Dwór Artusa“, tel. 71. 25553

Fryzjer na wypomożkę. Śniadeckich 46. (14881)

Biuralistę lub biuralistkę potrzebuje zaraz na czas przejściowy (około 8 tygodni) większe biuro w Bydgoszczy. Wymaga się ładnego charakteru pisma lub szybkiego pisania maszyną. Zgłosz. do dnia 5. bm. pod „253 H. G.“ do Dz. Bydg. (25515)

Uczeń piekarski zaraz potrzebny. Kamiński, Grunwaldzka 119. (25342)

Przyjmę uczennice do robót ręcznych. E. Nowak, Dworcowa 49, III ptr. (25491)

Poszukuje zaraz czeladnika piekarskiego, obeznany pracami w cukiernictwie, zarazem 2 uczeni, mających ochotę wyuczenia się piekarstwa Szczygieli, Czernk, Kościuszki 35. (25473)

Dzielnego młodego cholewkarza i uczeń z porządnej rodziny może się zgłosić. Fr. Grabowski mistrz szewski Pomorska 11. (14857)

Pomocnik szewski potrzebny zaraz. Dworcowa 75. (14878)

Do składu żelaza i sprzętu potrzebny ekspedjent który też i okna dekorować potrafi. Zgł. pod „Zelazosprzet“ do filii Dz. (14875)

Biegła maszynistka na zastęp. na miesiąc może się zgłosić. Związek Gospod. Spółdz. Młeczarskich Dworcowa 36. (14869)

Maszynista do pluga parowego potrzebny zaraz li tylko z dwuletnią praktyką. Przybylski, Szubin. (14861)

Potrzebny (25520) pomocnik piekarski. Solec Kujawski, ul. Toruńska 30.

Kucharka potrzebna zaraz. Tunnel Wojewódzki, Jagiellońska nr. 4. (14854)

Uczeń (14868) fryzjerski potrzebny. Bernard, Dworcowa 31a.

Kucharka z dobrą praktyką potrzebna zaraz. Zgłoszenia Jagiellońska 7. (25546)

Służąca do dzieci i domowej pracy potrzebna zaraz. Zgłosz. Tadeusz Nowak, Plac Poznański 14. (25544)

Poszukuje zaraz biegłego ekspedjenta, kasjerki do składu win na prowizję z małą kaucją lub gwarancją. Zgłoszenia osob. 4. X. 30 przedpoł. od godz. 11-12. A. Józefowicz, ul. Śniadeckich 9a. 14871

Służąca potrzebna w starszym wieku z dobrymi świadectwami do wszelkich prac domowych. Paderewskiego 10, II pr. (25528)

We wtorek, dnia 7 października br. o godzinie 10 30 odbędzie się **w Strzelnicy w Nakle**

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Plantatorów buraków cukrowych przy Cukrowni Nakło ua które pp. członków uprzejmie zapraszamy. 25552) **Zarząd Stowarzyszenia.**

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

Marszantka (14884) ekspedjentka potrzebna. Słowik, Dworcowa 83.

Uczeń (14874) potrzebny zaraz. A. Chwiałkowski, mistrz rzemieślniczy, Dworcowa 81.

Uczniwe (14890) i rzetelne dziewczę, władające językiem polskim i niemieckim potrzebne do wszystkiego. Bakari-now, Marcinkowskiego 4.

Uczennice fryzjerską poszukuje, ul. Grunwaldzka 123. (5322)

POSAĐY POSZUKUJĄ

Praktykant biurowy z ukończoną szkołą handlową poszukuje posady na dalszą praktykę zaraz. Znajomość język. polski i niemiecki, za bardzo niskim wynagrodzeniem. Łask. zgłoszenia do Dz. Bydg pod „Elew.“ (25401)

Pomocnik (25448) krawiecki poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia Kozia Piotr. Peckowo poczta Drawski Młyn.

Handlowiec (25514) poszukuje posady jako stołowy. Najlepsze referencje. Zgłoszenia pod „Zaraz“ do Dzien. Bydg.

Starsza uczeniwa sierota z dobrymi świadectwami poszukuje posługi z praniem na cały dzień zaraz lub 15. Oferty pod „Sierota“ do Dziennika. (25516)

Młodzieniec lat 18, który uczył się 2 lata 8 miesięcy w zawodzie zegarmistrzowskim u niemiętra, poszukuje fachowego mistrza celem wyuczenia się. Zgłoszenia proszę skierować pod „A. Z. Białosiwie“ poste restante (25500)

Panienska córka nauczyciela, lat 18, szuka posady do dziecka. Oferty Dzien. Bydg pod „Panienska“. (25498)

Kupiec rutynowany poszukuje odpowiedzialnego stanowiska, gwarancja 4000 zł. Oferty do filii Dziennika pod „Kupiec“. (14845)

Szofer z dobrymi poleceniami, 6 lat praktyki, poszukuje posady za mniejsze wynagrodzenie. Łaskawe zgłoszenia pod „Szofer“ do Dzien. Bydg. (25306)

Trio z wielkim repertuarem wolne zaraz lub później. Łask. of. do filii Dzien. Bydg. pod „Zrzanę“. (14851)

Szofer-biuralista samotny, trzeźwy, sumienny poszukuje posady lub za kasjera do autobusu, za bardzo skromnym wynagrodzeniem. Łaskawe zgł. do filii Dz. Bydg Toruń pod „Szofer biur.“ (14849)

Gospodyn samodzielna poszukuje posady na probostwo lub do samotnego pana zaraz lub później. Oferty do Dzien. Bydg. Toruń pod „Gospodyn“. (25555)

Dziewczyna umiejąca samodzielnie dobrać gotować, prasować i zna wszelkie prace domowe z dobrymi poleceniami natychmiast potrzebna. Drowa Hlowiecka, Wileńska 9. (14889)

Gospodyn (25587) z długoletnią praktyką, sumienna, czysta i pracowita, lat 28, poszukuje posady w gospodarstwie lub starszego państwa. Łaskawe oferty pod „Sumienna“ do Dz. Bydg.

Dziewczyna z dobrimi świadectwami poszukuje posady do wszelkich prac domowych Oferty filja Dzien. Bydg. pod „11“. (14882)

Kucharka poszukuje posady w lepszym domu zaraz. Zgłosz. do filii Dzien. Bydg. pod „Kucharka“. (14872)

DZIERŻAWY

Dzierżawa 200 morgów pszennoburzaczanej ziemi, pełnymi łąkami, dwa centary morgi, blisko szosy, miasta, okolica Włocławka, wiele innych majątków poleca najpoważniejsze biuro Pogoń, Dworcowa 80.

Wydzierżawie dom fabryczny przyległym pokojem, prąd, telefon. Gospodarz, Bocianowa 6. (14415)

Skład z przyległym pokojem zaraz do wynajęcia. Helmańska 19. (25433)

Wydzierżawie dwa pokoje z kuchnią. Dąbrowskiego 14. (25529)

Piekarnię poszukują do wydzierżawienia w małym mieście lub dużej wsi kościelnej. Jan Brzeziński, Tylicz, poczta Malki, pow. Brodnica. (25557)

MIESZKANIA

Mieszkanie 4 pokoje i kuchnia przy Senatorskiej 62, Bielawki. Zgłosz. do gospodarza Sienkiewicza 60. (14790)

Komfortowe 7 pokojowe mieszkanie przy ul. Promenada do wynajęcia. Adres wskaże filja Dzien Bydg. (14809)

Dwa pokoje umeblowane, kuchnia, łazienka, śródmieście do wynajęcia. Wiadomość Śniadeckich 11, skład komisowy. (14847)

Poszukuje mieszkania 3 pok. z kuchnią, z wygodami, warunki do omówienia proszę podać Gdańska 99, A. Kamiński, tel. 21-51. (25548)

3 pokoje z kuch., 2 morgi ogrodu, stajnia z rocznym czynszem 1500 zaraz do wydzierżawienia. Ul. Ujejskiego 43. (14877)

Nie (2554) zezwalam na zamianę mieszkania lub podobne transakcje w domu moim. Bydgoszcz, Polanka 6, Hel. Zielińska.

Od pękania chroni skórę lakierowaną



EOS
Oliwa do lakierkow
Czyni skórę gładką i nadaje jej doskonały połysk.

Mieszkania (14391) 1, 2, 3, 4, 6 pokojowe korzystnie do wynajęcia „Victoria“ Śniadeckich 22.

Mieszkania (14893) 2, 3 pokojowe kuchnia wolne. Śniadeckich 6.

Poszukujemy (14894) mieszkań 1 pokojowych „Norma“, Śniadeckich 6.

Mieszkanie 2-3 pokojowe wynajmę. Nowakowski, Dworcowa 69. (14885)

POKOJE

Umeblowany pokój mieszkalny i sypialny z urządzeniem kuchni dla dwóch osób zaraz lub później do wynajęcia. Stüber, Jagiellońska 13, II piętro. (25421)

Pokój umebl. z kuchnią. Konopna 17. (25512)

Pokój do wynajęcia. Pomorska 3 parter prawo. (14867)

Pokój (14843) umebl. wspólny zaraz wynajmę. Cieszkowskiego nr. 12/13, parter prawo.

Stancja dla pani z utrzymaniem. Zduny 21, III ptr. lewo. (14880)

Pokój elegancki 1-2 panów, utrzymanie lub bez. Pomorska 3, parter. (14873)

Pokój umebl. z osobnym wejściem dla 2 panów do wynajęcia. Śniadeckich 5, II ptr. prawo. (25443)

Pokój dla ucznia starszych klas lub studenta Szkoły Rolniczej. Wileńska 9, I p. prawo. (14864)

Pokój (14842) wszelkie wygody dla solidego pana lub pani. 20 Stycznia 29, III lewo.

Pokój z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Śniadeckich 9, I p. (14844)

Pokój Sienkiewicza 51, I ptr. prawo. (14876)

Pokój (14888) dla pana zaraz. Dworcowa 18c, III ptr. lewo.

Pokój (14865) czysty dla lepszego pana. Lipowa 1, II prawo.

RÓŻNE

100% (24978) zyskuje kupujący patentowane baterie kieszonkowe „Silesia“. Bez salsmaku. a więc dwakroć trwałe od innych. Zadać wszędzie. Zastępstwo Palatine Bydgoszcz, Długa 37.

Inwalida wojenny niezamożny może przystąpić do interesu jako cichy wspólnik bez gotówki. Wiadomość w Dzien. Bydg. (25118)

Obiad z 3 dań i kawa zł. 150, z 4 dań i kawa zł. 250, śniadania porcja od 80 gr. Restauracja Hotelu Lenning, Długa 56. (17306)

Wypożyczam (25111) samochód ciężarowy. Kujawska 27, telefon 1864.

Nowa ciężarówkę wypożyczam. Grunwaldzka 17. Telefon 1776. (25356)

Wypożyczam samochód ciężarowy. Ul. 3 Maja 15, tel. 1185. (14898)

Nowa krytą ciężarówkę wypożyczam, telefon 1902. (25486)

Za żadne długie mej żony Eugenji Bielańskiej nie odpowiadam, zaś jakiegokolwiek rzeczy od niej kupione bez zwrotu kosztu będą policyjnie odbierał. M. Bielański, Grunwaldzka 43. (25511)

Intylnier rolnictwa, proszę napisać jeszcze raz, list otrzymałam dzisiaj. Filja Dz. „Konwersacja“. (14866)

Zgubiony weksel na 100 zł płatny dnia 22. XII. 30, wystawca Magazyn Mebli Górnoślazaków unieważniam. Ksawery Żywiecki. (25572)

MATRYMONJALNE

Żony (14859) poszukuje młody przemysłowiec. Dla obopólnego szczęścia potrzebny skromny posag. Zgłosz. filja Dzien. „Poważne“.

KAWA HAG
znakomita kawa ziarnista

bez kofeiny
całkowicie
nieszkodliwa



W czwartek, dnia 2. X. 1930 o godz. 145 rozstał się z tym światem z rąk zbrodniczych mój najdroższy mąż, nasz kochany syn, brat, szwagier, wujek i kuzyn

ś. p.

Joachim Józef Altmann

w 34 roku życia, o czym donoszą w ciężkim smutku pogrążeni
Żona i rodzina.

Wilcze, Więcbork, Bydgoszcz, dnia 3-go października 1930 r.

Ekspozycja odbędzie się w dniu 5-go bm. z domu żałoby na cmentarz parafjalny w Bydgoszczu. — Pogrzeb odbędzie się tamże o godz. 4-tej po południu.



Dnia 2 go października br. padł z ręki zbrodniczej ś. p.

Joachim Altmann

nasz nieodżałowany członek Rady Gminnej i wiceprezes Ochotniczej Straży Pożarnej we Wilczu.

Niech Mu ziemia lekką będzie.

**Rada Gminna
Ochotnicza Straż Pożarna.**

25531)



W nocy z dnia 1 na 2 października br. zmarł tragiczną śmiercią w kwiecie wieku ś. p.

Joachim Altmann

członek Kółka Rolniczego Łąsko Wielkie. W zmarłym stać się Kółko Rolnicze jednego z swych najgorliwszych członków, to też pamięć o nim zachowywany na zawsze.

Za Zarząd Kółka Rolniczego Łąsko Wielkie Bernard Barlik, prezes.

Łąsko Wielkie, dnia 3 października 1930 r.

Wszystkich członków naszego Kółka prosimy o jak-najliczniejsze wzięcie udziału w pogrzebie.

Przetarg przymusowy.

Nieruchomość położona w Lisewie w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Lisewo tom I, karta 14 na imię Alojzego Zacharka w Lisewie zostanie dnia 24 listopada 1930 r. o godz. 9 przed poł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 13. Nieruchomość wiejska jest włością rolną o obszarze 70, 14, 40 ha i składa się z parcel 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 26. Budynki składają się z 1. domu mieszkalnego z podwórzem, ogrodem domowym i oddzielnym ustępem, 2. ze stajni, 3. ze stodoły, 4. ze stajni z remizą, 5. z domu mieszkalnego dla 4 rodzin, 6. z szopy dla sprzętów, 7. z wozowni, 8. z domu mieszkalnego dla 4 rodzin, 9. ze stajni dla bydła i chlewu, 10. ze stodoły polnej. Wartość użytkowa budynków 441 mk. Pola składają się z roli, łąki i pastwiska klasy 1-5. Czysty dochód gruntowy 376.79 talarów. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 11. I. 1930 r. (25551) Chełmno, dnia 16 sierpnia 1930 r. Sąd Powiatowy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 4. 10. bm. o godzinie 11-tej przedpoł. sprzedam przy ul. Pomorskiej 42 i 48, w drodze publicznego przetargu najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą.

stół wiązki, stół mały, 3 fotele koszykowe, 2 foteliki do stołów, stół koszykowy.

Kowalski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 4. 10. br. o godzinie 9,30 przed południem sprzedam przy ul. Śniadeckich 20 w drodze publicznego przetargu najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą

rower męski (częściowo rozebrany).

25577) Kowalski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 4. X. 1930 r. o godz. 9-tej przed południem sprzedam w mej kancelarii przy ulicy Śniadeckich 20 w drodze publicznego przetargu najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą:

parę butów długich, ubranie granatowe-

25576) Kowalski, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Kasztany

w każdej ilości kupuje

**H. Seidel, Nakło
ul. Bydgoska nr. 19.**

25522

SPRZEDAŻ

Piekarnie

odstąpię zaraz w dobrym miejscu, w mieście powiatowym przy rynku, z powodu objęcia innego interesu. Cena podług umowy. Spieszne oferty proszę skierować do Dz. Bydg. pod „B. P.“ (25449)

Skład

(25513) delikatesów i kolonialny pierwszorzędnym w śródmieściu Bydgoszczy natychmiast na sprzedaż. Gdzie wskaże Dz. Bydg.

Wile

(14852) 7-pokojową, komfortową sprzedam. Kapielowa 3, wprost nowej elektrowni.

200 domów

400 majątków poleca okazyjnie na sprzedaż Westfaleski, Dworcowa 17, tel. 698. (25543)

Tanio

lecz za gotówkę, zaprowadzony w średnim położeniu kiosk zaraz do nabycia. Oferty do Dz. pod „Tanio 25“. (25545)

Okazja!

Gościniec z salą, dobre zabudowanie z rolą za 15,000 zł na sprzedaż. Zgłoszenia Szopiera j. Grunwaldzka 50. (25553)

Dobrze

zaprowadzony skład kolonialny z towarem i mieszkaniem za 6000 zł do oddania. Grundtke, Śniadeckich 33. (25521)

Sypialkę

nową, dębową, pierwszorzędną, z lustrami 800 zł sprzedam. Zakład stolarski, Długa 8. (25526)

Przetarg

przymusowy. Dnia 4 bm. o godz. 9,30 sprzedam przy ul. Sowińskiego 11b za natychmiastową zapłatą: zegar, lustro, obraz i barometr. Kucharz, komornik sądowy. (25569)

Przetarg

przymusowy. Dnia 4 bm. o godz. 10-tej sprzedam przy ul. Dworcowej 18 c za natychmiastową zapłatą: porcję cukierków, czekolady, 2 szafy zastłone do składki, szafę do lodu. Kucharz, komornik sądowy. (25568)

Przetarg

przymusowy. Dnia 4 bm. sprzedam o godz. 12 przy ul. Staroszkolnej 16 za natychmiastową zapłatą gramofon. Kucharz, komornik sądowy. (25566)

Odpałki

(25549) i strużyny można odbierać. Piotrowski, restauracja Weiniany Rynek 9.

Przetarg przymusowy.

Dnia 4 bm. sprzedam o godz. 11 przy ul. Dworcowej 72 na składnicy firmy Hartwig za natychmiastową zapłatą: **kompletny pokój męski (biblioteka, biurko, fotele, stół okrągły, 4 krzesła).** (25567) Kucharz, komornik sądowy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 4. X. 30. o godz. 11,30 przed poł. sprzedam przy ul. Cieszkowskiego 5, w drodze publicznego przetargu najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą:

kredens.

25574) Kowalski, komornik sąd. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 4. 10. 1930 r. o godz. 12-tej przedpoł. sprzedam przy ul. Kościuszki 55 w drodze publicznego przetargu najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą:

lustro stojące, szafonierkę, kanapę, 2 fotele, leżankę, stół okrągły.

25575) Kowalski, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 4. 10. 1930 r. o godz. 10,30 przed poł. sprzedam przy ul. Śniadeckich 19 w firmie Rawa w drodze publicznego przetargu najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą:

5 szaf do ubrań

25580) Kowalski, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 4. 10. 30. r. o godz. 10 przed południem sprzedam przy ul. Śniadeckich 56, w drodze publicznego przetargu najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą:

buset.

Kowalski, kom. sądowy w Bydgoszczy

Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 4 bm. o godz. 2-giej popoł. sprzedawac będę publicznie najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą w firmie Rawa przy ul. Śniadeckich 19 następujące przedmioty:

Prima damską bielizną, jedwabne pończochy „Bemberga“, czysto weliniane pończochy, kombinacje damskie, pantaloony, torebki skórkowe damskie, pończochy damskie (gruby flor), skarpety męskie, prima wierzchnie koszule męskie (popelina jedwabna), rękawiczki skórkowe damskie i męskie oraz większą ilość pięknego hafu i jedną dużą wyrównarkę marki „Herkuless“.

Kowalski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

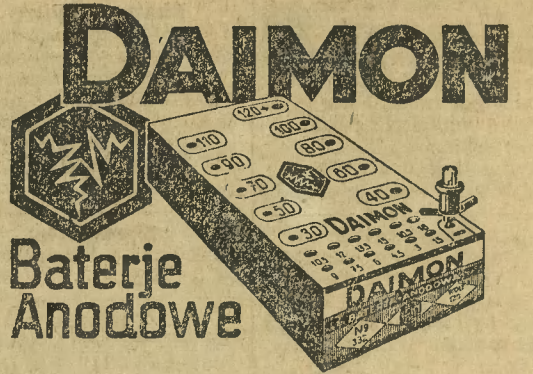
W sobotę, dnia 4-go bm. sprzedawac będę najwięcej dającym za gotówkę na Nowym Rynku o godz. 11-tej **większą ilość powrozów, siatek konopnych i śniegowce,** przy ul. Grodzkiej w składnicy p. Piechowińska o godz. 14-tej **umywalkę, nocny stolik, 2 fotele i kanapę koszykową.** (25570) Watkiewicz, kom. sąd. z p.

Przetarg.

Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego w Wejherowie ogłasza publiczny pisemny przetarg na remont budynku Placówki Straży Granicznej w Kębłowie, powiat Merski.

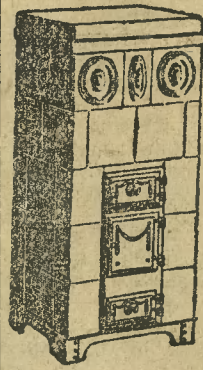
Ślepe kosztorysy i warunki przetargu otrzyma można w wymienionym Urzędzie za opłatą 3,- zł: (gotówką). Oferty w zapieczętowanych kopertach, zaopatrzone w odpowiedni napis, z dołączeniem wadium w wysokości 5% sumy ofertowej — należy składać w Państwowym Urzędzie Budownictwa Naziemnego w Wejherowie do dnia 11 października 1930 roku. (25530)

W tymże dniu o godz. 9-tej nastąpi otwarcie ofert w obecności ewentualnie przybyłych oferentów.



Wystawa Hilimów

firmy „Tarkos“ (Warszawa, Zakopane, Bydgoszcz) otwarta przez cały październik w will własnej ul. Nakiełskiej 35, 1 p. w godz. od 2—7, w niedziele i święta od 12—7. Odznaczenia: Złoty medal i dyplom honorowy na Wystawie Dekor. w Paryżu. Kossecka.



Żel. kuchenki

Przenośne piece kaflowe - pierwszor. jakości

Kafle białe i kolorowe

po najniższych cenach stale na składnicy.

Wykonywanie prac zdruńskich.

O. Schöpfer
Bydgoszcz Zduń 5
Tel. 2003

Nasze ceny — nasza reklama!

Pończochki damskie:

Jedwab do prania II gat. 2,75

Jedwab do prania małe skazy, I gat. . . 5,75

Jedwab do prania dobry i trwałe gatunek, we wszystkich modnych kolorach . . . 6,75

Jedwab do prania prima gatunek, z kolorowym brzegiem 7,50

Jedwabny flor, prima gat. 4,75, 4 50, 4.-, 3,30, 2,50

Dziecięce pończochki trwałe i dobry gatunek, wielk. 1 60 gr. + 5 gr. każda następną

Skarpetki męskie niciane, nadzwyczaj trwałe 1,85, 1,50, 1,25, 85 gr.

Skarpetki męskie flor jedwabny, modne desenie 3,50, 3,25, 2,95, 2,60

Jedwabne reformy damskie piękne kolory 4,50, 4,25, 3,95

Kombinacje jedwabne we wszystkich kolorach i wielkościach 7,75, 6,75

Rękawiczki damskie kremowe, prima gatunek, imit. duńskich 6,50, 5,50, 4,85

Dom Pończoch

Bydgoszcz, Mostowa 6.

E. KARPOWICZ

Bydgoszcz, ul. Długa 66, nar. Podwaie, tel. 809.

Poleca: palta i garnitury męskie oraz okrycia damskie, materiały na garnitury i palta męskie i damskie, bieliznę ciepłą, swetry, płótna, barchany i obuwie. Za gotówkę i na spłaty. (25189)

Zdolna ekspedjentka

z branży galanteryjnej do składki fabrycznej przy Placu Teatralnym zaraz potrzebna.

„PASAMON“ Fabryka Pasmanteryi, Bydgoszcz, Promenada 27a. (25542)

KRAWCOWA

rutynowana siła do prowadzenia szwalni, dział poprawek natychmiast potrzebna.

Bydgoski Dom Towarowy
Gdańska 10/12. (25550)

Bydgoska Hurtownia tow. krótkich

poszukuje natychmiast na stałą pensję zdolnego i dobrze zaprowadzonego **wojażera.**
Zgłoszenia pisemne z podaniem referencji do Dziennika Bydgoskiego pod „Wojażer“. (25552)